Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 11.454 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 309 (4788) Piątek, 30. XII. 1966 r. Cena 50 gr.

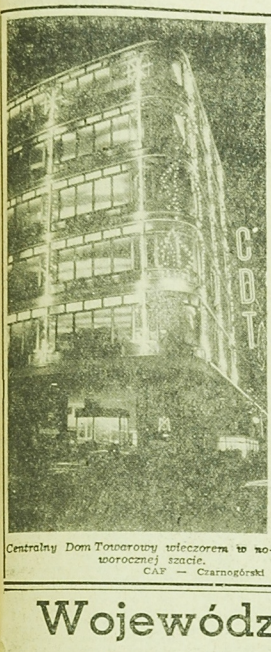

Centralny Dom Towarowy wieczorem w noworocznej szacie.

CAF — Czarnogórski

Spotkanie w KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 29 bm. odbyło się w Komitecie Centralnym PZPR spotkanie z udziałem członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC, pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich partii, kierowników wydziałów Komitetu Centralnego i redaktorów naczelnych centralnych pism partyjnych.

Na spotkaniu I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka** dokonał oceny ogólnej sytuacji gospodarczej w kraju w roku bieżącym i omówił najważniejsze zadania w pracy partyjnej w 1967 r.

Bilans i perspektywy

Wywiad przewodniczącego KNiT wicepremiera Eugeniusza Szyra

Nawiązując do tradycji ubiegłych lat, redakcja biuletynu Wiedza i Technika AR zwróciła się do przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki wicepremiera EUGENIUSZA SZYRA z prośbą o wypowiedź na temat godnych podkreślenia osiągnięć nauki i techniki w roku 1966 oraz udziału nauki i techniki w realizacji zadań gospodarczych obecnej 5-latki.

— Rok 1966, pierwszy rok nowej 5-latki określanej popularnie jako „5-latka nowoczesności i jakości" — stwierdza wicepremier Eugeniusz Szyr — przyniósł szereg osiągnięć gospodarczych i naukowo - technicznych, a jednocześnie uwypuklił złożoność zadań, które ma do rozwiązania nasza kadra naukowców, techników i ekonomistów. Zadania te wiążą się w pierwszym rzędzie z założonym programem zasadniczych zmian jakościowych w strukturze produkcji i metodach wytwarzania oraz, co podkreśliło szczególnie VII Plenum KC PZPR, w organizacji i zarządzaniu gospodarką narodową.

Charakterystyczną cechą tego okresu jest szeroko zakrojony front prac przygotowawczych, duża liczba zmian zapoczątkowanych, lecz jeszcze nie przeprowadzonych do końca.

Ale także w tym początkowym i przejściowym okresie możemy odnotować wiele godnych podkreślenia osiągnięć badawczych i prac rozwojowych, z których tylko nieznaczną część będę mógł wymienić. Nasi geolodzy mogą dopisać do bogatej listy swych twórczych i odkrywczych wyników odkrycie złóż soli potasowo-magnezowych w rejonie Zatoki Gdańskiej oraz istotne zaawansowanie prac nad oceną zasobów węgla kamiennego na Lubelszczyźnie. Na podkreślenie zasługuje opracowanie konstrukcji i budowa prototypu wgłębnego agregatu pompowego służącego zwiększeniu wydobycia ropy z odwiertów o małej wydajności.

Duże znaczenie dla pełnego wykorzystania naszych zasobów naturalnych mają rezultaty wspólnych badań geologów, górników i hutników metali nieżelaznych nad metodami pozyskiwania metali towarzyszących miedzi, takich jak srebro, nikiel, kobalt, ren i szereg innych.

Do rzędu ważnych, odkrywczych osiągnięć zaliczyć trzeba opracowanie w tymże instytucie technologii pełnego wykorzystania solanek kopalnianych do produkcji wody pitnej, soli kuchennej i solanki technologicznej. Zasługą naukowców GIG jest także opracowanie

Ciąg dalszy na str. 2

Nowoczesny zakład mechanizacji rolnictwa

POM w Mońkach już pracuje

Wczoraj odbyło się w Mońkach uroczyste oddanie do użytku nowo wybudowanego POM-u. Uroczystego przecięcia wstęgi w bramie nowego zakładu mechanizacji rolnictwa w naszym województwie dokonał sekretarz Wydziału Rolnego KW PZPR tow. **Stanisław Kudła.**

W uroczystościach otwarcia zakładu brali m. in. udział: z ca przewodniczącego Prezydium WRN — Edmund Szczepański, naczelnik Wydziału Postępu Technicznego Departamentu Mechanizacji Ministerstwa Rolnictwa — Edmund Sobieszczański, dyrektor Woj. Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa — Michał Ostrówko, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN — Michał Korneluk, prezes WZKR — Józef Rodzik a także dyrektor Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, które obiekt wybudowało — Zygmunt Rogala.

POM w Mońkach jest największym z dotychczas wybudowanych tego typu zakładów w województwie i jednym z najbardziej nowoczesnych w kraju. W skład obiektu wchodzą: warsztaty, magazyn części zamiennych, garaże, budynek biurowy, sale wykładowe dla potrzeb szkolenia oraz internat. Warsztaty zajmują powierzchnię 1800 m kwadr. Wyposażone są one m. in. w nowoczesną myjnię obrotową ciągników, stół probierczy do badania urządzeń elektrycznych, nowoczesne obrabiarki i urządzenia.

Koszt budowy POM-u wynosi ponad 14 mln zł. Zakład po okresie rozruchu wykonywać będzie corocznie remonty na sumę ponad 6 mln złotych i za-

Ciąg dalszy na str. 2

Holandia za uznaniem granicy na Odrze i Nysie

HAGA (PAP) — Rząd holenderski słowami ministra Spraw Zagranicznych — niedwuznacznie opowiedział się za uznaniem granicy na Odrze i Nysie.

Kierownik holenderskiego MSZ **Joseph Luns** 28 bm. wieczorem podczas debaty nad polityką zagraniczną kraju w Izbie Posłów oświadczył, że rząd nie ma żadnych zastrzeżeń do linii Odra — Nysa jako wschodniej granicy zjednoczonego państwa niemieckiego.

Wojewódzka narada dziewcząt

W środę, 28 bm. odbyła się w Białymstoku wojewódzka narada dziewcząt ZMW poświęcona omówieniu roli i zadań młodych kobiet wiejskich w życiu społeczno-politycznym i zawodowym wsi białostockiej.

W naradzie wzięli m. in. udział: zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — **Dymitr Gościk,** inspektor KGW przy Wojewódzkim Związku Kółek Rolniczych inż. **Krystyna Zajkowska** i sekretarz ZW ZMW — **Kazimierz Piotrowski.**

Prowadziła naradę przewodnicząca Rady Dziewcząt przy ZW ZMW — **Janina Zaczeniuk.** Referat omawiający dotychczasową działalność społeczną dziewcząt zrzeszonych w ZMW oraz ich zadania w ruchu kobiecym i w pracach organizacji wygłosiła kol. **Ludmiła Kazberuk.**

W bogatej dyskusji, jaka potoczyła się wokół problemów ruchu kobiecego na wsi, dziewczęta mówiły ciekawie o poważnym rozwoju ruchu, o jego osiągnięciach i perspektywach oraz o coraz liczniejszym udziale dziewcząt w działalności ZMW i KGW zmierzającej do przekształcenia oblicza wsi białostockiej. Wiele dyskutantek wskazało również na istniejące ciągle trudności i przeszkody, w działalności kobiecej na wsi, tkwiące zarówno w konserwatywnej, patriarchalnej świadomości dużej części społeczeństwa wiejskiego, jak i w innych konkretnych zjawiskach i przejawach wiejskiego życia.

W chwili obecnej w kołach ZMW naszego województwa znajduje się ponad 17 tys. dziewcząt. Stanowi to około 42 proc. stanu wojewódzkiej organizacji. Dziewczęta, uczestniczyły aktywnie niemal we wszystkich przedsięwzięciach Związku. Szczególną domeną ich działalności były takie dziedziny, jak szkoły zdrowia i higienizacja wsi, kluby dziecięce i dziecińce letnie, upowszechnianie racjonalnego żywienia, ogródków kwiatowo-warzywnych, hodowli drobiu i cie-

Ciąg dalszy na str. 2

Sukarno grozi ustąpieniem

LONDYN (PAP) — Korespondent Reutera donosi z Djakarty, że podczas zamkniętej konferencji z dowódcami wojskowymi prezydent **Sukarno** zagroził ustąpieniem ze swego stanowiska oświadczając, iż będzie samotnie kontynuował dotychczasową walkę. Odmówił on złożenia zeznań dotyczących okoliczności, które doprowadziły do zeszłorocznego zamachu stanu. Prezydent — pisze Reuter — zaprzeczył, jakoby on lub Indonezyjska Partia Komunistyczna byli odpowiedzialni za ten zamach. Oskarżył o zorganizowanie go amerykańską agencję wywiadowczą CIA.

Udaremnienie zamachu stanu w Sudanie

PARYŻ (PAP) — AFP powołując się na źródła poinformowane, pisze, że po wykryciu próby zamachu stanu w Sudanie, władze bezpieczeństwa aresztowały około 400 oficerów i cywilów. Premier Sudanu, **Saddik El-Madhi** oświadczył w Zgromadzeniu Konstytucyjnym, że „rząd całkowicie opanował sytuację". Premier stwierdził, że próba zamachu stanu została w pełni udaremniona przez siły bezpieczeństwa.

Wykoleił się pociąg

Śmierć poniosło 3 osoby

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Ministerstwo Komunikacji, w czwartek o godzinie 10.30 pociąg osobowy jadący ze Szczecina do Wrocławia wykoleił się na odcinku między Rzepianem a Kowalewem. 3 osoby zostały zabite, 6 ciężko, a kilka lekko rannych. Na miejsce wypadku udała się komisja w celu zbadania jego przyczyn.

Istnienie życia na Księżycu jest możliwe

MOSKWA (PAP) — Uczony **Aleksander Oparin,** znany biochemik radziecki, uważa, że istnienie życia na Księżycu jest mało możliwe.

Jeśli w trakcie dalszych badań bylibyśmy w stanie odkryć na Księżycu życie, chociażby w formie prymitywnej, lub nawet tylko pozostałości tego życia, np. wymarłe organizmy, przyczyniłoby się to w bardzo poważnym stopniu dla dalszego poznania istoty życia — oświadczył uczony radziecki.

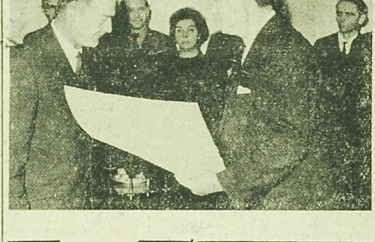

W dniu 28. XII. 66 r. odbyło się w Ministerstwie Kultury i Sztuki wręczenie nagród Centralnej Komisji Koordynacyjnej do Spraw Upowszechnienia Kultury 23 amatorskim zespołom artystycznym. Nagrody wręczył min. Kultury i Sztuki L. Motyka.

NA ZDJĘCIU: nagrodę odbiera przedstawiciel Zespołu Teatralnego przy Klubie Kultury Kolejarza w Białymstoku.

CAF — Dąbrowiecki

W czynie społecznym

Dom Oficera Rezerwy w Mońkach

Wczoraj w Mońkach nastąpiło uroczyste otwarcie wybudowanego w czynie społecznym Domu Oficera Rezerwy. W uroczystościach wzięli m. in. udział: przedstawiciel Zarządu Głównego LOK — Antoni Aponowicz, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — prezes Zarządu Wojewódzkiego LOK Edmund Szczepański, wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, dyrektor Zarządu Wojewódzkiego LOK, — Edward Zaleski, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk Zbigniew Kotowski.

Całkowity koszt nowo wybudowanego obiektu wyniósł 988 tys. złotych. Znalazły w nim pomieszczenia, oprócz klubu oficerów rezerwy, biu-

Ciąg dalszy na str. 2

Nowa eksplozja nuklearna w ChRL

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin donosi, że Chińska Republika Ludowa przeprowadziła pomyślnie 28 grudnia 1966 roku nową eksplozję nuklearną w zachodniej części Chin.

Odznaki 1000-lecia dla działaczy ZSRR

MOSKWA (PAP) — W Ambasadzie PRL w Moskwie odbyła się uroczystość wręczenia indywidualnych i zbiorowych odznak Tysiąclecia Państwa Polskiego w uznaniu zasług w dziedzinie umacniania i pogłębiania przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim.

Ambasador PRL w ZSRR, **E. Pszczółkowski,** wręczył odznaki pracownikom Komitetu Centralnego KPZR, Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, działaczom kultury i przedstawicielom rejonu dzierżyńskiego Moskwy.

Zapowiedź zjazdu partii socjalistycznych w Rzymie

RZYM (PAP) — **Jak podaje „Avanti" organ Zjednoczonej Partii Socjalistycznej, w dniach 4 i 5 stycznia spotkać się mają w Rzymie przywódcy 12 partii socjalistycznych. Na porządku dziennym obrad figurują takie punkty, jak analiza międzynarodowej sytuacji monetarnej, stosunki partii socjalistycznych i komunistycznych, stosunki między Europą „sześciu", a europejską strefą wolnego handlu.**

Wybuch podmorskiego wulkanu

MEKSYK (PAP) — W środę w nocy panika ogarnęła wielu mieszkańców Chile. Na Oceanie, w pobliżu wybrzeży tego kraju, nastąpił wybuch podmorskiego wulkanu. Znajduje się on około 40 kilometrów od stałego lądu. Mieszkańcy miejscowości Taltal obserwowali jak nad powierzchnią oceanu unosi się z głębi wody ognisty pióropusz.

Wulkan spowodował trzęsienie ziemi na północnych obszarach nadmorskich Chile.

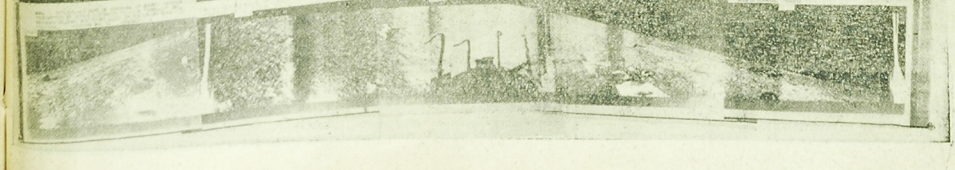

Panorama Księżyca złożona z serii zdjęć opublikowanych 26 bm. przez agencję TASS. Zdjęcia te przekazane zostały na Ziemię przez radziecką stację kosmiczną „Łuna 13".

CAF — Interfoto

Bilans i perspektywy

Ciąg dalszy ze str. 1

technologii odzyskiwania tlenków żelaza z pyłów lotnych elektrowni.

W hutnictwie żelaza i stali wydarzeniem o dużym znaczeniu było uruchomienie w 1966 roku stalowni tlenowo-konwertowej w Hucie im. Lenina oraz urządzeń do ciągłego lania stali w Hucie „Zawiercie". W przemyśle metali kolorowych na szczególną uwagę zasługuje uruchomienie Huty Aluminium w Koninie oraz wysoko zautomatyzowanego, pracującego w oparciu o najnowsze zdobycze techniki, Zakładu Produkcji Cynku i Ołowiu w Miasteczku Śląskim.

Przemysł chemiczny zapisał na swym koncie wiele osiągnięć technicznych. Przekazano do eksploatacji nowoczesne zakłady nawozów sztucznych Puławy I oraz poważnie zaawansowano budowę Puław II.

Godnym podkreślenia jest fakt uruchomienia pirolizy benzyn w Płocku oraz produkcji wysokociśnieniowego polietynu w Blachowni Śląskiej, a w dziedzinie tworzyw sztucznych — produkcji poliwęglanów i poliuretanów w skali półtechnicznej w Zakładach Chemicznych w Bydgoszczy.

Poważny krok naprzód uczyniono również w zakresie przerobu rud siarki, wprowadzając w Grzybowie nową, wysoce efektowną metodę podziemnego wytapiania siarki w złożu i podejmując prace przygotowawcze do wdrożenia tej metody w Jeziorku koło Stalowej Woli.

W przemyśle maszynowym rok 1966 przyniósł wiele cennych nowych opracowań i uruchomień. Ilość nowych uruchomień zwiększono do około 640, przy równoczesnej modernizacji około 350 ważniejszych wyrobów.

Należy tu szczególnie podkreślić podjęcie i zaawansowanie prac nad uruchomieniem nowego typoszeregu silników wysokoprężnych dla zastosowań trakcyjnych, przemysłowych i okrętowych, wykonanie pierwszej serii próbnej zmodernizowanego ciągnika Ursus typ 330 — krajowej konstrukcji, nagrodzonego złotym medalem na wystawie w Moskwie opanowanie produkcji nowoczesnego kombajnu buraczanego, suszarni do zielonek oraz szeregu innych maszyn rolniczych. Wykonano także prototypy wielu urządzeń budowlano - transportowych w tym np. żurawia samojezdnego 25 ton, żurawia samowznoszącego 80 ton/m oraz zgarniarki o mocy 200 KM. Przemysł okrętowy może się pochlubić wykonaniem pierwszego „statku — bazy rybackiej" 10 tys. DWT i nowego kutra rybackiego zbudowanego z tworzyw sztucznych.

W przemyśle elektronicznym i telekomunikacji uruchomiono między innymi produkcję krzemu poli- i monokrystalicznego, tranzystora krzemowego TK—10 i innych. Opracowano konstrukcję i wykonano w Przemysłowym Instytucie Telekomunikacji radiolokacyjną stację kontroli obszaru „Avia-B" oraz prototyp pieca do spawania i topienia przy pomocy wiązki elektronowej.

W roku 1966 zakończono cykl prac nad projektami wstępnymi i koncepcyjnymi II polskiego reaktora badawczego o wysokim strumieniu neutronów; uruchomiono w przemyśle i innych działach gospodarki narodowej 1.400 urządzeń i aparatów opartych na technice izotopowej, a przeznaczonych do pomiarów, sygnalizacji i regulacji.

Jakie środki zostały lub zostaną podjęte, aby nauka i technika mogły odegrać maksymalną rolę w realizacji zadań planu 5-letniego?

Główną uwagę skupialiśmy w 1966 roku na środkach umożliwiających skracanie cyklu od pracy badawczej do zastosowania w praktyce. Należy tu wymienić podjętą w grudniu ubiegłego roku uchwałę Rady Ministrów w sprawie utworzenia funduszu nowych uruchomień w przemyśle chemicznym oraz zjednoczeniach przemysłu maszynowego poza MPC, gdzie fundusz nowych uruchomień już istnieje. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął również uchwałę w sprawie poprawy warunków zaopatrzenia materiałowo-technicznego placówek naukowo-badawczych.

Dla skrócenia cyklu od koncepcji do realizacji kluczowe znaczenie posiada rozwój bazy doświadczalnej niezbędnej dla prowadzenia prób i doświadczeń, budowy prototypów i instalacji ćwierć- i półtechnicznych oraz produkcji małych ilości materiałów i pojedyńczych egzemplarzy maszyn, aparatów i urządzeń. Powołano w tym celu 50 zakładów i 4 przedsiębiorstwa doświadczalne, zlokalizowane głównie w resortach przemysłu ciężkiego i przemysłu chemicznego.

Podjęto również szereg przedsięwzięć mających na celu doskonalenie organizacji prac badawczych i rozwojowych oraz uelastycznienie gospodarki finansowej instytutów naukowo-badawczych.

W końcowej fazie znajdują się prace nad nowelizacją przepisów uchwały o współpracy szkół wyższych z przemysłem i innymi działami gospodarki narodowej oraz nad stworzeniem warunków dla pełniejszego niż dotychczas wykorzystania potencjału badawczego szkół wyższych.

Jednocześnie uruchomione zostały w 1966 r. prace nad przygotowaniem perspektywicznych założeń rozwoju nauki i techniki. Osiągnięto także istotne rezultaty w konfrontacji planów rozwoju nauki i techniki Polski, ZSRR, Czechosłowacji. Kontynuacja tych wysiłków i rozszerzenie zakresu tego rodzaju form współpracy przyniesie w przyszłości bardzo duże wyniki.

Otwarcie Domu Oficera Rezerwy

Ciąg dalszy ze str. 1

ra LOK-u oraz kluby: modelarski, motorowy i łączności. Z okazji otwarcia Domu nastąpiło uroczyste przekazanie sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo powiatu dla powiatowej organizacji LOK w Mońkach.

W imieniu Rady Państwa zastępca przewodniczącego Prezydium WRN Edmund Szczepański udekorował Złotym Krzyżem Zasługi Czesława Kobrzynieckiego, prezesa Klubu Oficerów Rezerwy w Mońkach, inicjatora i niestrudzonego budowniczego Domu. Moniecka organizacja LOK udekorowana została z okazji oddania do użytku Domu zbiorową odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego. Złotą odznaką zasłużonego działacza LOK odznaczony został m. in. przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Domu I sekretarz PZPR w Mońkach — Mikołaj Jakoniuk. Odznakami i dyplomami uznania odznaczono wiele osób i instytucji, którzy pomogli przy budowie Domu Oficera Rezerwy. (zn)

Nagroda na czasie

W hiszpańskiej wsi położonej w pobliżu Walencji właściciel baru, Salvador Martinez, wygrał wraz z przyjaciółmi 262 mln pesetów (przeszło 4,5 mln dolarów). Była to najwyższa wygrana hiszpańskiej loterii świątecznej.

Druga część wygranej, Martinez posiadał tylko część szczęśliwego losu, przypadła sierżantowi policji madryckiej — 3.750 tys. (75 tys. dolarów) i pracownikom lotniska stolicy Hiszpanii, którzy podejmą w kasie 75 mln pesetów (około 1.200 tys. dolarów).

Bilans wypadków w Lesotho

PARYŻ (PAP) — Wtorkowe starcia między policją a zwolennikami króla Lesotho, Moshoeshoe, spowodowały śmierć 9 osób, a 8 osób zostało ciężko rannych — podaje radio Lesotho. Ponadto 134 osoby zostały aresztowane, a wśród nich trzej przywódcy opozycji i jeden profesor uniwersytetu.

Na marginesie

Hitler na cygarach

Koniunktura sprzyja neohitlerowcom z Republiki Federalnej. Każdy obywatel NRF może łatwo kupić płyty z nagraniami przemówień Hitlera lub nawet książki z jego życiorysem. W sprzedaży ukazały się też cygara z podobizną fuehrera III Rzeszy.

Jak się okazuje wysyłką cygar z podobizną Hitlera zajmuje się jedna z zachodnioniemieckich firm na terenie Badenii - Wirtenbergii. Milionowe partie tych cygar są rozsyłane do różnych krajów.

Okazuje się, że największy złoczyńca naszych czasów jest nadal popularny w swojej ojczyźnie.

(bb)

POM w Mońkach już pracuje

Ciąg dalszy ze str. 1

trudni 150 pracowników. Nowoczesna technologia napraw pozwoli na praktycznie nieograniczoną przepustowość zakładu. W pierwszym okresie pracy POM w Mońkach przeprowadzać będzie naprawy kapitalne młocarni dla kółek rolniczych i rolników z powiatu monieckiego i ościennych rejonów oraz remonty bieżące ciągników. Wiosną zakład rozpocznie usługi z zakresu chemizacji rolnictwa (opryski, wapnowanie gleb, wylew wody amoniakalnej itp.). W ciągu najbliższych lat POM w Mońkach zajmie się również naprawami kapitalnymi ciągników.

Na wielkie słowa uznania zasłużyli pracownicy Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, którzy pod kierownictwem Zbigniewa Werpachowskiego w terminie i bez usterek, mimo trudności z dokumentacją techniczną, przekazali zakład mechanizatorom. (zn)

Syn contra ojciec

PARYŻ (PAP) — Konflikt między przywódcą partii Unia Centrum Georgesem Papandreu a lewym skrzydłem tej partii, na której czele stoi jego syn Andreas, zaostrzył się. Tłem konfliktu jest sprawa poparcia przez Unię Centrum tymczasowego rządu Paraskewopulosa, czemu stanowczo sprzeciwia się lewe skrzydło partii.

Georges Papandreu oświadczył w środę wieczorem, że deputowani, którzy nie podporządkują się decyzji władz partyjnych, postawią się sami poza ramami partii.

Powietrzna agresja na DRW - nie ustaje

PARYŻ — LONDYN — WASZYNGTON — HANOI (PAP) — Powietrzna agresja na Demokratyczną Republikę Wietnamu nie ustaje.

W środę amerykańskie myśliwce bombowe zaatakowały stację rozrządową w miejscowości Nam Dinh, usytuowaną 60 km na południowy zachód od Hajfongu. Stacja ta znajduje się w pobliżu wielkich fabryk włókienniczych, w środku dzielnic mieszkaniowych. Piloci bombardowali składy kolejowe ładunkami 500-funtowymi. Wybuchły 4 pożary.

Przed kilkoma dniami w Nam Dinh przebywali specjalni wysłannicy dzienników „New York Times", Harrison Salisbury i paryskiego „Monde", Jacques Decornoy. Dwaj dziennikarze mieli możliwość zobaczenia szkód wyrządzonych w licznych domach mieszkalnych podczas poprzednich nalotów. Bombardowania te, zdaniem H. Salisbury'ego, pociągnęły za sobą 93 ofiary śmiertelne wśród ludności cywilnej.

*

Na całym świecie nie słabnie ruch protestu przeciwko barbarzyńskiej wojnie prowadzonej przez Amerykanów w Wietnamie. Londyn w środę wieczorem był widownią demonstracji antyamerykańskiej zorganizowanej przez stołeczny „Komitet 100". Jej uczestnicy udali się pod gmach ambasady USA, domagając się zaprzestania brudnej wojny.

W chicagowskim uniwersytecie rozpoczęła się w środę konferencja organizacji studenckich USA. Konferencja opracuje plany zorganizowania w całym kraju szeregu wystąpień przeciwko brudnej wojnie wietnamskiej.

BELGRAD (PAP) — Prezydent Tito stwierdził w czwartek, że pokój jest zagrożony i że walkę o pokój należy prowadzić walcząc przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. Agresja przeciwko niepodległemu krajowi — powiedział Tito — przybrała takie rozmiary, że łatwo może się rozszerzyć na inne państwa, jeżeli będzie się milczeć na ten temat i jeżeli nie będzie się jej wyraźnie potępiać.

PARYŻ (PAP) — Z Paryża odleciał w czwartek do Wietnamu północnego via Londyn pastor Ambrose Reeves, były anglikański biskup Johannesburga. Reeves jest jednym z czterech przywódców religijnych, którzy postanowili wyjechać do Hanoi na znak protestu przeciwko amerykańskim bombardowaniom DRW. Pozostali trzej przywódcy religijni, to pastor zachodnioniemiecki Martin Niemoeller, pastor amerykański Abraham Muste i rabin kanadyjski Abraham Feinberg.

HANOI (PAP) — VNA donosi, że podczas operacji „Attleboro", w czasie której zginęło lub zostało rannych 3 tys. żołnierzy amerykańskich, Amerykanie użyli w prowincji Tay Ninh (Wietnam południowy) gazów bojowych, powodując liczne śmiertelne ofiary i zatrucia wśród miejscowej ludności.

16 grudnia samolot amerykański zrzucił 15 kanistrów z gazem na wieś Don Ghuan Chmura gazu utrzymywała się przez długi czas nad polami, powodując wiele wypadków zatrucia wśród chłopów, którzy właśnie zajęci byli zbieraniem plonów zbóż.

Narada dziewcząt

Ciąg dalszy ze str. 1

liczek, prowadzenie wspólnie z KGW kursów przygotowujących kadry do pracy w wiejskich punktach usługowych i ośrodkach „Nowoczesna Gospodyni", troska o awans społeczno-zawodowy dziewcząt oraz o pełne ich zatrudnienie.

Mimo osiągnięć, zadania jakie oczekują dziewczęta w przyszłości są ciągle rozległe i stają się coraz bardziej złożone. Przede wszystkim wiele jeszcze dziewcząt nie angażuje się w pracach społecznych. Poza organizacją ZMW i KGW znajduje się ich dotychczas ponad 40 tys. Mały jest jeszcze udział dziewcząt w działalności rad narodowych i wiejskich organizacji społecznych. Wiele zmian należy jeszcze dokonać w stanie higieny wsi, kultury jej mieszkańców i obyczajowości. Poważną rolę w tworzeniu się oblicza nowej wsi mogą odegrać młode nowoczesne wiejskie kobiety. (zyg)

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane. W drugiej połowie dnia deszcz. Temperatura maksymalna plus 2 do 4 stopni. Wiatry umiarkowane, południowe.

JUTRO — nadal odwilż.

Szefowie resortów gospodarczych mówią o 1966 roku

WARSZAWA (PAP) — Jakie wydarzenia kończącego się roku należy uznać w poszczególnych dziedzinach naszej gospodarki za najważniejsze? Jaka sprawa nie załatwiona do końca w 1966 r. powinna doczekać się rozwiązania w roku przyszłym? Z tymi dwoma pytaniami PAP zwróciła się do szefów resortów gospodarczych. Oto ich odpowiedzi:

Minister Żeglugi — Janusz Burakiewicz:

1. Wprowadzenie do polskiego trampingu oceanicznego trzech pierwszych jednostek o nośności 23 tys. DWT, a więc prawie o maksymalnej nośności w warunkach naszej floty. Są to zakupione za granicą statki „Ziemia Szczecińska", „Ziemia Lubuska" i „Ziemia Gdańska". Otworzyło to nowy ważny etap w naszym trampingu oceanicznym. W niedalekiej przyszłości liczymy na wejście do eksploatacji podobnych jednostek — już polskiej produkcji.

2. Spodziewam się, że rok 1967 przyniesie odpowiedź w sprawie następcy „Batorego".

Przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości — Włodzimierz Lechowicz:

1. W 1966 r. ukształtowany został system bodźców i ustalony zespół środków sprzyjających wszechstronnemu rozwojowi usług dla ludności — tak w sensie ilościowym, jak i jakościowym.

2. Usprawnienie metodologii planowania, zmierzające do lepszego dostosowania produkcji drobnej wytwórczości do potrzeb rynku i na tej drodze pełniejsze zaspokajanie potrzeb konsumenta.

Minister Komunikacji — Piotr Lewiński:

1. Istotne znaczenie ma nie tylko przyrost blisko 350 km zelektryfikowanych linii, ale i to, że trakcja elektryczna wykonała już prawie jedną trzecią część ogólnej pracy przewozowej kolei. Trakcja elektryczna i spalinowa przewiozły ponad 100 mln ton towarów i ok. 500 mln pasażerów.

2. Nie osiągnęliśmy zamierzonej poprawy regularności biegu pociągów. Postęp w tej dziedzinie będzie jednym z najważniejszych zadań kolejarzy w roku 1967.

Minister Łączności — Zygmunt Moskwa:

1. Poprawa jakości usług pocztowych, telekomunikacyjnych i radiowo-telewizyjnych znalazła się na czele naszych poczynań w 1966 r.

Szereg decyzji podjętych w br. będzie „procentować" w roku przyszłym. Dla przykładu — od 1967 r. zniesione będą limity zatrudnienia w okienkach pocztowych i w telefonicznych centralach międzymiastowych.

2. Zwiększenie przepustowości telefonicznych łączy międzymiastowych przez szersze stosowanie postępu technicznego w budowie i eksploatacji urządzeń telekomunikacyjnych. Powinno to skrócić czas oczekiwania na rozmowy międzymiastowe.

Minister Przemysłu Spożywczego i Skupu — Feliks Pisula:

1. W 1966 r. zrealizowany został szeroki program budowy elewatorów, co poważnie usprawni odbiór surowców rolnych. W dziedzinie technologii do najważniejszych wydarzeń zaliczyłbym uruchomienie zautomatyzowanej produkcji glikozy w fabryce w Łomży.

2. Najważniejsze zadania roku 1967: przekazanie do eksploatacji dalszych dużych elewatorów i magazynów na zboża i nasiona oleiste oraz rozpoczęcie budowy 15 następnych obiektów tego typu.

Minister Gospodarki Komunalnej — Stanisław Sroka:

1. Najistotniejsza sprawa roku 1966 — to poważne zwiększenie środków finansowych przeznaczonych na rozbudowę i usprawnienie zaplecza remontowo-budowlanego dla gospodarki mieszkaniowej. Nastąpiło to — jak wiadomo — poprzez regulację czynszów.

2. Trudno liczyć, aby 1967 r. przyniósł radykalne rozwiązanie problemów, z którymi boryka się gospodarka komunalna. Będziemy przede wszystkim kładli nacisk na polepszenie usług, poprawę czystości w budynkach mieszkalnych, dalsze usprawnienie remontów bieżących kapitalnych i lokatorskich.

Minister Przemysłu Lekkiego — Eugeniusz Stawiński:

1. W 1966 r. zakłady przemysłu lekkiego rozszerzyły asortyment wyrobów przy jednoczesnym podniesieniu ich poziomu jakościowego; tak np. wzrosły dostawy poszukiwanych — o wysokiej jakości — wyrobów dziewiarskich z elastilu i modylenu, koszul non iron i elanobawełnianych.

2. Obserwuje się szybszy wzrost zapotrzebowania rynku niż przyrost potencjału produkcyjnego przemysłu lekkiego. By możliwie w największym stopniu zniwelować tę rozbieżność, zwiększamy wykorzystanie maszyn i urządzeń.

Minister Handlu Wewnętrznego — Edward Sznajder:

1. Widzę poprawę pracy handlu w 1966 r. m. in. w lepszym przystosowaniu handlu do zakupów sezonowych.

2. W roku 1967 zwrócimy szczególną uwagę na poszerzenie asortymentu towarów w sklepach przy dalszym realizowaniu zasady: „towar w hurcie — towar w sklepie".

Kongo oczekuje napaści najemników

PARYŻ (PAP) — Kongijska Agencja Prasowa informuje, że garnizon miasta Luluabourg w Kongo zażądał posiłków, by móc stawić czoła ewentualnej napaści białych najemników, których obóz znajduje się na terenie Angoli. Według pogłosek krążących w Kongo istnieje możliwość takiego ataku jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Kongijska Agencja Prasowa podaje, że biali najemnicy zwerbowani przez Czombego mają do dyspozycji lekkie bombowce i samolot transportowy dostarczony im przez rząd belgijski.

Odwet Portugalii

LONDYN (PAP) — Kolonialne władze portugalskie w Angoli zamknęły linię kolejową przechodzącą przez Zambię i Kongo do portu angolskiego nad Atlantykiem, Lobito. Na skutek tego została zamknięta droga eksportu miedzi zambijskiej, jak też importu towarów do Zambii przez ten port. Jedyna droga eksportu i importu dla Zambii wiedzie obecnie przez Rodezję do portów w Mozambiku.

Z powodu zgonu

Antoniego FIEDOROWICZA

długoletniego pracownika Białostockiego Przedsiębiorstwa Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Białymstoku — wyrazy współczucia

ŻONIE I CÓRKOM

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy.

k 2442-1

Z powodu zgonu długoletniego członka, producenta i działacza SOP „Witamina"

Wiktora ZAHOROWSKIEGO

wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:

Rada, Zarząd i pracownicy SOP „Witamina" w Białymstoku

k 2439-1

Na budowie Elektrociepłowni II trzeba przyspieszyć roboty

Gdy na termometrach słupek rtęci obniża się do minus 15 i 20 stopni, wówczas mieszkania ogrzewane przez Elektrociepłownię stają się przedmiotem zazdrości. W takich mieszkaniach jest zawsze ciepło, a kotły (odpukać w niemalowane drzewo!) pracują całą zimę bezawaryjnie. Elektrociepłownia jest też dostawcą gorącej wody i wystarczy tylko odkręcić kurek, by mieć taką wodę na potrzeby gospodarstwa. Są i inne plusy. A więc czyste posesje, na których nie dymią kotłownie, a drogi wokół domów nie są zawalone hałdami węgla i żużlu. Na razie jednak tylko niewielka ilość budynków korzysta z usług Elektrociepłowni. Kubatura pomieszczeń ogrzewnych wynosi obecnie 1 mln metrów sześciennych. Elektrociepłownia obecna ogrzewa budynki w osiedlu Grottgera, w rejonie ul. M. C. Skłodowskiej, Akademię Medyczną, szpitale.

Wielką nadzieją dla miasta, dla nowych dzielnic mieszkalnych i dla przemysłu jest **rozpoczęta już w 1965 roku budowa Elektrociepłowni II. Inwestycja ta należy do jednej z najważniejszych w bieżącej 5-latce. Ostatni etap budowy Elektrociepłowni II przewidziany jest po roku 1975.**

Przy pomyślnej realizacji wszystkich założeń planu budowy Elektrociepłowni II

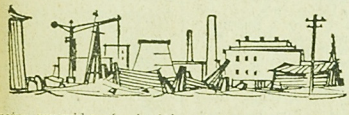

można przewidywać, że **już w grudniu roku 1967 uzyska się ciepło z pierwszego kotła, zaś w sezonie zimowym 1968—69 uruchomiona zostanie produkcja ciepła związana z II etapem budowy.** Wówczas kubatura pomieszczeń ogrzewnych wzrośnie **czterokrotnie** w porównaniu do sytuacji obecnej.

Aby jednak efekty zostały osiągnięte w przewidzianym terminie, **niezbędna jest koordynacja prac prowadzonych przez kilka przedsiębiorstw** oraz koncentracja wysiłku wszystkich partnerów, którym na tej budowie zależy.

Roboty na budowie prowadzone są obecnie przez pięć przedsiębiorstw — „Beton - Stal", „Hydrobudowa 8", BPIS, „Elektrobeton" i „Energomontaż — Północ", Poziom rozwoju budowy Elektrociepłowni II nie jest jednak w roku bieżącym zadowalający. Roboty budowlano-montażowe osiągnęły ledwo ponad połowę zaplanowanych.

Teren budowy otrzymał już sieć wodociągową, elektryczną i telefoniczną. Kończy się budowę obiektów pomocniczych. Realizacja budowy kotłowni, która ma tu najważniejsze znaczenie, jak dotąd nie przebiega sprawnie. Prace zatwierdzone harmonogramem, opóźnione są prawie o miesiąc.

Na terminowym przebiegu robót zaciążyły takie sprawy, jak niezapewnienie potrzebnej ilości robotników, materiałów oraz sprzętu. Wysiłek musi być jednak skoncentrowany na budowie kotłowni. Od tego bowiem zależy montaż kotła, który zgodnie z planem ma być rozpoczęty w I kwartale roku przyszłego. Dotrzymanie tych terminów wiąże się z kolei z uruchomieniem kotła, co przewidziane jest na grudzień 1967 roku.

Obserwuje się też niedostateczne tempo prac przy budowie magistrali, której generalnym wykonawcą jest **Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego** a prowadzenie robót instalacyjnych należy do **Białostockiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych.** Do października br. limit na roboty budowlano-montażowe wykorzystany został zaledwie w połowie. Wykonano 300 m. bież. ciepłociągu a zaplanowane 630 m bież. Są to olbrzymie zaległości i trzeba będzie wiele wysiłku, aby je odrobić.

Dla przyszłej Elektrociepłowni niezbędna jest ta magistralna sieć ciepłownicza, którą wykonuje się jednocześnie z budową kotłów. Jej koszt w latach 1967—68 wynosić będzie 32 mln 300 tys. zł. Jednak rada narodowa nie jest w stanie zabezpieczyć całej sumy niezbędnej na wykonanie robót instalacyjnych. Dlatego też w kosztach budowy partycypują zakłady i przedsiębiorstwa, które w przyszłości korzystać mają z usług Elektrociepłowni II.

Największy udział mieć tu będzie **spółdzielczość mieszkaniowa.** W pierwszej kolejności bowiem ciepło otrzymają dzielnice mieszkaniowe **„Przydworcowe"** i **„Tysiąclecia".** Zatem i udział Centralnego Związku Spółdzielczego Budownictwa Mieszkaniowego w kosztach budowy jest duży i wynosić ma w sumie 12 mln 460 tys. zł.

Tak pilnych i ważnych spraw, jak środki finansowe nie zdołano jednak sfinalizować, choć właściwie od tego zależy los budowy. Każdy więc z przyszłych użytkowników powinien starać się o zapewnienie funduszy, bez których trudno będzie o korzystanie z ciepła w wyznaczonym terminie.

Przy budowie sieci magistralnej napotyka się też na trudności materiałowe. Nie realizowane w porę przydziały rur sprawiają wykonawcom dużo kłopotu, opóźniając terminy oddawania do użytku sieci ciepłowniczej.

Wydaje się również, że już teraz czas pomyśleć o przygotowaniu instalacji zasilającej mieszkania w ciepłą wodę, którą dostarczać będzie Elektrociepłownia II. Ponieważ wymagane są przy tym inne urządzenia niż te, które instaluje się normalnie, trzeba by więc było, aby bloki mieszkalne budowane w ciągu najbliższych trzech lat takie instalacje posiadały. Od tego bowiem zależy zaopatrzenie mieszkań w gorącą wodę.

A. ZAREMBINA

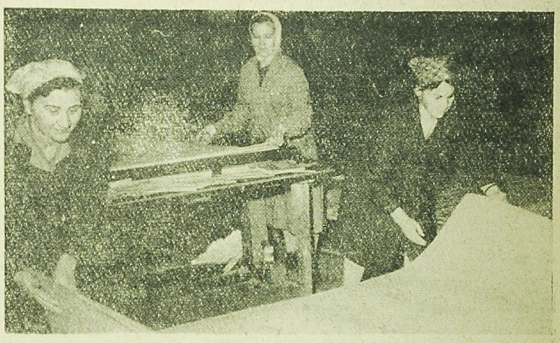

Przed Sylwestrem w fabrykach Białegostoku

■ Na poczet przyszłego roku ■ Obradują KSR
■ Z myślą o dobrym starcie

Jutro ostatni dzień roku. Pozostało więc bardzo mało czasu na ukończenie bieżących prac, aby w dobrym nastroju pójść na sylwestrowe zabawy. Śladem rajdu z ubiegłego tygodnia, dokonaliśmy więc krótkiej wizytacji w innych zakładach produkcyjnych Białegostoku. Oto w skrócie najważniejsze informacje o aktualnej sytuacji w naszym miejskim przemyśle.

„MADRO"

Plan roczny zarówno w produkcji globalnej i towarowej został już wykonany. Odbyła się także Konferencja Samorządu Robotniczego, którą uchwaliła plan na rok przyszły. W związku z dużym zapotrzebowaniem drogownictwa jest on wyższy o 30,5 proc. Obecnie więc załoga Zakładu Budowy i Naprawy Sprzętu Drogowego kończy przygotowania do zapewnienia sobie dobrych warunków pracy w I kwartale. Pomocne są pierwsze wnioski komisji zakładowej powołanej w myśl uchwały VII Plenum KC. Na przykład w celu lepszej organizacji pracy połączono dwa wydziały produkcyjne.

„PRZEMYSŁÓWKA"

Zadania rzeczowe są już na ukończeniu. Między innymi przekazuje się do odbioru magazyn dla Zakładów Mięsnych. Jednocześnie trwają przygotowania do pracy w nowym roku, w którym to powinny też być wykonane zadania finansowe. A plan wartościowy wzrasta o 20 procent do 195 milionów złotych i w I kwartale trzeba będzie przerobić 37 milionów. Właśnie dziś nad tym zadaniem obraduje Konferencja Samorządu Robotniczego. Jak oświadcza dyrektor, Jan Ejsmont, podstawowym czynnikiem zabezpieczającym realizację planu roku 1967 będzie koordynacja w zakresie sprzętu, prefabrykatów i środków transportu.

FABRYKA SKLEJEK

Otrzymaliśmy telegram z Ełku o wykonaniu planu rocznego przez tamtejszą Fabrykę Sklejek. A co słychać w dojlidzkim zakładzie? Otóż i tu plan roczny zostanie wykonany w najbliższych godzinach. Natomiast sesja KSR odbędzie się w pierwszych dniach stycznia. Jednak wiadomo już, że przyszłoroczne zadania wzrastają o 500 metrów sześciennych sklejki.

GARBARNIA

Mimo ogromnych trudności, które wynikły z powodu pożaru tegoroczny plan zostanie wykonany na kilka godzin przed Sylwestrem. Jeśli chodzi o plan roku przyszłego, to jest wyższy o 17 procent we wskaźniku ilościowym. Pracuje się na jego poczet. Produkcja jest w toku i są odpowiednie zapasy surowca.

SPÓŁDZIELNIE PRACY

Również drobna wytwórczość zrzeszona w **Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy** pomyślnie zakończyła bieżący rok. Piętnaście zakładów, jak **Spółdzielnia Przetwórstwa Spożywczego, Odzieżowa, Metalowców, „Niedźwiadek", Introligatorów i Tartak** dadzą jeszcze do końca grudnia dodatkową produkcję wartości wielu milionów złotych. Stąd też łatwiejszy będzie start w nowym roku, którego plan wzrasta o 8 procent, a w tym produkcja chałupnicza o 23,3 proc. Natomiast dostawy eksportowe zostaną zwiększone o 15,5 proc. Według dotychczasowych danych dużą pomocą okażą się wnioski 21 zakładowych komisji usprawnienia pracy.

*

Jak więc widzimy, ten krótki przegląd aktualnej sytuacji w wielu zakładach przemysłowych Białegostoku jest pozytywny, za co należą się słowa uznania tym załogom. Zatem należy im życzyć dużo powodzenia i w nowym roku.

R. K.

Ciekawostki morskie

W BUŁGARSKIEJ SIECI

Bułgaria zamierza w roku 1970 zwiększyć połowy ryb do około 90 tys. ton. W tym celu we własnych stoczniach ma być zbudowanych 16 dużych trawlerów rybackich. W skład tej flotylli wejdą również dwa nowe transportowce chłodnicowe.

RYBACY POŁNOCY.

Pomyślnie rozwija się współpraca rybaków radzieckich, norweskich i islandzkich. Ostatnio wspólne badania przeprowadzał nowy radziecki statek naukowo-badawczy, „Fridjof Nansen".

NASTAWNA ŚRUBA

Nowość w budownictwie statkowym — śruba nastawna kontrolowana z mostku nawigacyjnego — robi karierę. Ostatnio jako pierwszy statek tej wielkości, nastawną śrubę otrzymał szwedzki rudowiec (72 tys. ton) — „Nivolia".

DO PODWODNYCH POSZUKIWAŃ

Amerykańska rodzina niewielkich łodzi podwodnych do poszukiwań w głębinach powiększyła się o nowe jednostki — „Star II" i „Star III". Zostały one zbudowane w stoczni w Groton i służą do badań na głębokości do 600 metrów.

ZIMA NAD HANCZĄ.
Fot. T. Smagacz

RODZICE SIĘ BAWIĄ - DZIECKO PATRZY

Y. Polacy, należymy do narodów o wyjątkowej gościnności. Lubimy być zapraszani w gościnę, sami też z różnych okazji chętnie zapraszamy do siebie, do domu. Przy takich okazjach nie zawsze jednak pamiętamy o tym, że w domach uroczyście i wesoło obchodzących różnego rodzaju święta i festyny, (często zakrapiane niemałą ilością alkoholu), oprócz dorosłych są i dzieci, które wychowujemy i które chcielibyśmy przygotować jak najlepiej do życia.

Kiedy rozmawia się z rodzicami o metodach i środkach wychowania, na tematy związane z przyszłością ich dzieci, w 95 przypadkach na 100 przebija troska o przyszłość ich „pociech". Nic dziwnego, prawie każdy z rodziców chciałby, aby jego dziecko zajęło lepszą pozycję społeczną w życiu niż oni sami. Nie szczędzą trudu, ani wysiłków, by ulokować dziecko w jak najlepszej — ich zdaniem — szkole średniej, a następnie wyższej.

Większość rodziców zdaje sobie sprawę z faktu, że szkoła nie jest jedynym ośrodkiem wychowującym. Zdają sobie z tego sprawę szczególnie wtedy, gdy dostrzegają niewłaściwe zachowanie się dziecka, kiedy proces oddziaływania i wpływu wychowawczego z ich strony napotyka na coraz większe opory ze strony wychowywanego, a nauczyciele i sąsiedzi zaczynają coraz częściej skarżyć się na ich dzieci. Wymienia się wtedy jako przyczyny niewłaściwych kolegów, niewłaściwą lekturę, brak odpowiednich miejsc do godziwego i organizowanego spędzania wolnego czasu i wiele, wiele innych.

Znaczna część rodziców stwierdza, że opieka z ich strony także nie zawsze jest wystarczająca: „bo wie pan, my oboje z żoną pracujemy, a dziecko wychowuje się przez większość dnia na ulicy. Nie mamy czasu na wychowywanie własnych dzieci, bo po całych dniach jesteśmy poza domem". I mówią to szczerze nieraz ze łzami w oczach. Wierzą bowiem, że gdyby istotnie mogli znaleźć więcej czasu, można by było częściej zajrzeć do zeszytu, odwiedzić szkołę i dowiedzieć się o wynikach nauki dziecka, a w razie potrzeby zastosować metody tzw. „silnej rodzicielskiej ręki", która ich zdaniem jest najskuteczniejszym środkiem wychowawczym.

Nie ma rodziny, w której nie stosowanoby tzw. pogadanek wychowawczych (celują w tym względzie zwłaszcza mamy). Często spotyka się — i nad tym należy ubolewać — i bardziej ostre „metody wychowawcze".

Nie miejsce i czas na to, aby zastanawiać się nad poszczególnymi sposobami **świadomego oddziaływania wychowawczego,** stosowanego przez rodziców w stosunku do swych dzieci. Chodzi nam o to, by zwrócić uwagę na moment **wychowania niezamierzonego.** Rodzice bowiem nie zawsze pamiętają o tym, że wychowują swe dzieci nie tylko wtedy, kiedy prawią im pogadanki wychowawcze. **Rodzice wychowują swe dzieci zawsze.** Dziecko jest bacznym obserwatorem. Co pomoże w procesie wychowania nawet najdłuższa pogadanka, czy najtęższe lanie (które mimo wielkich szkód, jakie przynosi dziecku, stosowane jest niestety, nagminnie przez rodziców), sprawiane synowi za to, że ukradł jabłka w sadzie u sąsiada, skoro tenże sam syn widział jak karzący go ojciec przyniósł wczoraj, skradziony w zakładzie pracy kłębek bawełny, czy inny przedmiot i kazał matce dobrze schować, by nikt go nie odnalazł. W głowie dziecka rodzi się bunt: dlaczego ojciec wolno zabrać cudze a jemu nie? „Czy dlatego może zostałem ukarany — myśli dziecko — że dałem się złapać?" Nie przestanie kraść, starać się będzie jedynie lepiej zamaskować.

Podobne sytuacje wychowawcze wynikające z postaw rodziców, nieobliczonych na wychowanie ale oddziałujących wychowawczo, można by tu mnożyć. Takie sytuacje powstają m. in. wówczas gdy domy nasze odwiedzają goście. Rodzice zachowują się wtedy swobodnie, zapominają o tym, że ich zachowanie jest bacznie obserwowane przez dzieci, że ich postawy — czy tego chcą czy nie — wywrą wpływ wychowawczy i to nie zawsze najlepszy. Rozmowy prowadzone przez gości w obecności dzieci mają duży wpływ na kształtowanie poglądów, wyrabianie zainteresowań, porównywanie stylu życia innej

Ciąg dalszy na str. 4

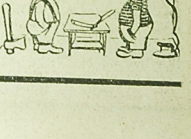

Dni studyjne „chwyciły”

BLIŻEJ KULTURY FILMOWEJ

Zaledwie trzy miesiące upłynęły od wyświetlenia pierwszego filmu w ramach tzw. dni studyjnych, popularyzujących wartościowe i co ciekawsze, dyskusyjne lub „trudne” dzieła światowej kinematografii. Trzy miesiące — to zaledwie dwanaście filmów — po trzy poniedziałkowe seanse w gościnnym kinie TPP-R. A przecież już można zdecydowanie mówić o tym, że dni studyjne i u nas „chwyciły”, zyskały wielu zwolenników, zwłaszcza wśród młodzieży, a i dorosłych miłośników dobrej sztuki filmowej.

W odróżnieniu od dyskusyjnych klubów filmowych, działających tu i ówdzie w Białymstoku i województwie, nową formę pracy w rozpowszechnianiu wiedzy o dorobku X Muzy, określano mianem „kina dobrych filmów”. W całym kraju przyjęła się jednak nazwa „kino studyjne”, a że na razie — nie mamy jeszcze takiego kina, trzeba się ograniczyć choćby do „dni”. Za ten pierwszy udany start organizatorom z WDK i kina TPP-R — należy się dużo słów uznania.

Jak się dowiadujemy, w przyszłym roku dni studyjne będą nadal urządzane w tym samym kinie. W czasie dyskusji na ostatnim posiedzeniu rady repertuarowej w WDK zastanawiano się nad usprawnieniami organizacyjnymi, zapewnieniem ciekawszych prelekcji i tytułów filmów, wprowadzeniem karnetów, możliwością wymiany doświadczeń z innymi miastami itd.

Jeśli chodzi o repertuar, dotychczas w czasie dni studyjnych oglądaliśmy przeważnie te filmy powtórkowe, które kiedyś przeszły zbyt szybko i bez echa przez ekrany naszych kin. Jak wiadomo bowiem, filmy ciekawe i nagradzane za wartości artystyczne, najczęściej nie idą w parze z zainteresowaniami masowego widza, a więc i tzw. kasowością. Natomiast wyeksponowanie tego samego filmu w kinie specjalnym, filmu niejako zaadresowanego do kinomanów — jest jak najbardziej słuszne i celowe. Dowód — duża frekwencja i żywe zaciekawienie właśnie filmami powtórkowymi, np. „Pieskim światem”, „Elektrą”, „Igraszkami miłosnymi” i in.

Dotychczas obejrzeliśmy tylko jeden film („Kochać”) sprowadzony specjalnie do rozpowszechniania w tego typu kinach. Filmów przeznaczonych wyłącznie dla klubów dyskusyjnych i kin studyjnych jest w archiwach Centrali Wynajmu Filmów znacznie więcej, warto więc, aby w nowym sezonie tytuły z tego repertuaru powtarzały się częściej i u nas.

Kilkanaście filmów pokazanych w dniach studyjnych stanowiły niejako ilustrację do zapoznania się z poszczególnymi gatunkami sztuki filmowej. Zatem i prelekcja przed seansem i tytuł dotyczył na przykład: komedii, filmu dokumentalnego, westernu, filmu poetyckiego, a także adaptacji filmowej.

Inne tematy będą nadal brane pod uwagę przy doborze repertuaru. Tak więc niektóre cykle tytułów zgrupowane zostaną według nazwisk znanych twórców (Bergman, Antonioni, Fellini, Bunuel itd.). Specjalny zestaw poświęcony ma być klasykom filmu radzieckiego, nowej fali czechosłowackiej i innym tematom.

Na usprawiedliwienie kilku zaskakujących zmian w dotychczasowym repertuarze dni studyjnych, warto wspomnieć o fakcie, iż niektóre filmy są przez białostocki CWF specjalnie, na jeden dzień, sprowadzane z innych miast lub archiwum centralnego. Nie zawsze można zdążyć na czas z taką transakcją. Jednak dobrze byłoby, gdyby na przyszłość współpracujący z radą repertuarową przedstawiciele naszego CWF zadbali wcześniej o wskazane tytuły, lub też dostatecznie na czas proponowali zmiany, chodzi przecież o przygotowanie prelekcji, zawiadomienie bywalców kina, słowem — o dobre imię całej imprezy.

A czy zauważyliście, że ranga skromnego dotychczas kina TPP-R, znacznie ostatnio wzrosła w oczach białostockich kinomanów? To, oczywiście, nie tylko wpływ studyjnych poniedziałków, ale też kwestia ambicji i kierownictwa kina i CWF, aby zlikwidować kontrast między dniem studyjnym, a pozostałymi w tygodniu. W kinie tym wznawia się więc ciekawe tytuły z dorobku kinematografii polskiej, radzieckiej i innych krajów. W każdym razie, na staranniejszym doborze filmów poza dniami studyjnymi, kino to ostatnio bardzo zyskało.

Jeśli dalsze plany i koncepcje organizatorów z WDK i grupy zapaleńców skupionych w radzie programowej kina studyjnego, będą systematycznie realizowane, uda się zapoznać i zainteresować sztuką filmową coraz szersze grono miłośników kina. A przecież o takie zbliżenie najbardziej chodzi w tej konkretnej formie pracy kulturalnej. (Ag)

CIEKAWE

PIESZO DOOKOŁA ŚWIATA

Gdyby w r. 1945 — Eugeniusz Koziorowicz i Piotr Raszka z Włocławka — zamiast chodzić po mieście — wybrali się w pieszą wędrówkę dookoła kuli ziemskiej — mogliby już zameldować o ukończeniu podróży. Obaj są listonoszami i w ciągu minionych 21 lat każdy z nich przeszedł po ok. 40 tys. km, a więc wystarczająco dużo, by obejść kulę ziemską wzdłuż równika. W okresie tym listonosze ci doręczyli mieszkańcom Włocławka łącznie ok. 88 ton listów, gazet i drobnych przesyłek.

PODZIEMNE TRAMWAJE W PRADZE

W przyszłym roku rozpoczną się w Pradze wstępne prace przy budowie podziemnych tras, którymi w centrum miasta przebiegać będą nowoczesne tramwaje rozwijające szybkość około 85 km na godzinę. Wraz z siecią autobusową mają one rozwiązać perspektywiczne potrzeby komunikacyjne Pragi.

Nie przewiduje się, aby powstały szczególnie nieprzychylne trudności zagrażające budowie. Łączna długość tras podziemnych wyniesie 14,3 km.

MOTORYZACYJNY „NEW LOOK” W BUŁGARII

Mieszkańcy Płowdiwu (Bułgaria) byli świadkami niecodziennego demonstracyjnego przejazdu ulicami miasta grupy 20 samochodów marki „Bulgarenault”, zmontowanych w miejscowych zakładach.

Na mocy umowy zawartej z Francją, Bułgaria podjęła produkcję samochodów „Renault-8”. Obecnie w Płowdiwie uruchomiono nową montownię, która w roku przyszłym wypuści 1.600 samochodów marki „Bulgarenault” oraz pierwsze samochody „Bulgarenault-10”.

Zgodnie z zawartą umową, 30 proc. części samochodu może być produkowanych w Bułgarii.

MOST — GIGANT NAD IRTYSZEM

W obwodzie tiumeńskim, gdzie trwa budowa jednego z największych i najnowocześniejszych ośrodków przemysłowych ZSRR, w pobliżu Tobolska przystąpiono do budowy największego mostu na Irtyszu.

Most, po którym przebiegać będzie linia kolejowa Tiumeń—Surgut, będzie miał około kilometra długości. Trzeba będzie wykonać również nasypy i wiadukty po obu stronach rzeki, gdzie rozciąga się grząskie bagnisko. (bb)

NA ZDJĘCIU: scena z „Fatalnego listu”.

KĄCIK KINOMANA

„Fatalny list“

Angielskie filmy komediowe zdobyły już sobie zasłużoną sławę. Zacięcie krytyczne na tematy obyczajów i charakterów ludzkich ukształtowanych przez słynną, skostniałą i wciąż pielęgnowaną tradycję — to najbardziej charakterystyczne cechy współczesnej komedii angielskiej.

„Fatalny list” (scenariusz i reżyseria: Andrew L. Stone) jest filmem, w którym dużą rolę odgrywa humor sytuacyjny i — „chociaż żaden z dowcipów — jak pisze jeden z recenzentów angielskich — nie jest tu specjalnie nowy, to jest wyreżyserowany w dobrym tempie, a film zawiera kilka scen naprawdę bardzo śmiesznych: chociażby ta, w której Milo O'Shea, jako odwieczny „irlandzki łotr” próbuje porwać list sprzed nosa przerażonej sekretarki szefa (doskonała kreacja Sary Ballantine), czy scena, w której Reginald pilotuje samolot przy pomocy podręcznika jazdy samochodowej” A czyż nie wspaniały to moment, kiedy Boon i jego przyjaciele ścigani przez policję przebiegają niczym huragan przez pokój, w którym nie podejrzewający niczego mieszkańcy oglądają w telewizji film gangsterski i autentyczne trzaśnięcie drzwiami biorą za... efekt stereofonii.

Film o perypetiach urzędnika dublińskiej firmy ubezpieczeniowej, który zbyt pochopnie wysyła obraźliwy list do szefa, a potem na wieść o swoim awansie, goni swój list, chcąc go w jakiś sposób wycofać — pełny jest nie tylko humoru, ale i drwiny. Ponieważ dialogi odgrywają tu ważną rolę, dobrze, że film opracowany jest w polskiej wersji językowej.

W „Fatalnym liście” zaatakowany został jeszcze jeden ulubiony teren obyczajowej komedii angielskiej: Irlandia i budzące śmiech swym anachronizmem urządzenia tego kraju, kultywowane w opozycji do tradycji Brytyjczyków.

Satyryczną intencję twórców filmu bardzo dobrze przekazują widowni świetni aktorzy komediowi irlandzkiego pochodzenia. Jak już wspomnieliśmy — sporo komediowych gagów jest ogranych, ale wciąż zabawnych.

Akcja rozgrywa się na ulicach Dublina i Londynu — mamy więc elementy autentyczności, raczej dodatnio wpływające na ogólny klimat komediowych sytuacji, w czasie pogoni za listem, który od momentu wrzucenia do skrzynki, stał się już własnością „ministra poczt i telegrafów”...

W roli głównej — Pat Boon, popularny, przystojny piosenkarz angielski, bożyszcze tamtejszych podlotków. Śpiewa w filmie piosenkę własnej kompozycji. Jest laureatem konkursów „młodych talentów”. W 17 roku życia już miał swoją własną audycję w radio i liczne nagrania w TV, na płytach. Dziś 32-letni Boon, ma w swym dorobku również trzy książki, bardzo chwalone przez pedagogów. Jest też czynnym działaczem kilku organizacji społecznych. W filmie występuje od 1957 r. i z miejsca znalazł się na liście 10 gwiazd przynoszących największe zyski.

Przyjemnej rozrywki w poświątecznym i już sylwestrowym nastroju!

KINOMAN

NOWE KSIĄŻKI

„Aloes” — Jan Kott, wyd. PIW, nakład 4 tys. egz., s. 164, cena 12 zł.

Dzienniki i małe szkice wybitnego polskiego krytyka. Czytelnik znajdzie tam wspomnienia z rozmów autora z Nałkowską, Dąbrowską i wielu innymi ciekawymi ludźmi naszej epoki.

*

„Podmiejska ballada i inne romanse” — Stanisław Kowalski, wyd. PIW, nakład 10 tys. egz., s. 238, cena 12 zł.

Pięć opowiadań o codziennym życiu prostych ludzi.

*

„W kręgu etyki marksistowskiej” — Marek Fritzhand, wyd. Książka i Wiedza, nakład 4 tys. egz., s. 338, cena 30 zł.

Są to szkice i polemiki etyczne. Autor porusza takie zagadnienia jak: etyka świecka — ale jaka? Marksizm a moralność, etyka a walka klas i wiele innych niezmiernie ciekawych zagadnień współczesnego życia.

*

„Ardeny” — Franciszek Skibiński, Wyd. MON, nakład 4 tys. egz., s. 230, cena 28 zł.

Biblioteka Wiedzy Wojskowej. Autor — generał czołgista, przedstawia w swojej pracy przebieg ofensywy niemieckiej w Ardenach, jaka miała miejsce w grudniu 1944 r. Wiele nowego, poznawczego materiału.

*

„Dni długie jak lata” — Leone Sbrana, wyd. PIW, nakład 10 tys., egz., s. 269, cena 16 zł.

Tłumaczenie z włoskiego. Jest to pamiętnik włoskiego żołnierza, który przeżył gehennę ostatniej wojny.

*

„Indonezja Archipelag Niepokojów” — Wojciech Giełżyński. Wyd. Iskry, nakład 10 tys. egz., s. 355, cena 20 zł.

Autor jest znanym reporterem który dużo podróżował po świecie. Z podróży do Indonezji powstała niniejsza książka, która zawiera wiele ciekawego poznawczego materiału.

*

„Dzieła” — Stefan Żeromski, wyd. Czytelnik nakład 5 tys. egz., s. 365, cena 34 zł.

Niniejszy tom dzieł Żeromskiego obejmuje tomik dziewiętnasty jego dzienników (lata 1888—1889). (ao)

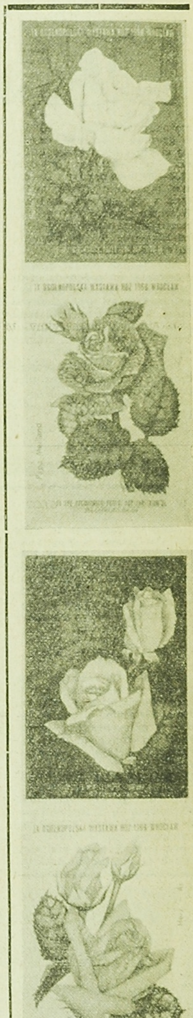

Najpiękniejsze okazy róż z IX ogólnopolskiej wystawy tych kwiatów zorganizowanej we Wrocławiu były motywem dla warszawskiego artysty plastyka Edmunda Wańczaka przy projektowaniu nowych bardzo efektownych etykiet na pudełka zapałek gabinetowych.

CAF

Ciąg dalszy ze str. 3

RODZICE SIĘ BAWIĄ - DZIECKO PATRZY

rodziny ze swoją, na nawiązanie kontaktów osobistych, na uspołecznienie. Wszystkie te pozytywne momenty mogą być zaprzepaszczone wówczas, gdy ze strony rodziców zawiedzie organizacja życia w czasie odwiedzin. Często dzieci pozostają bez opieki i same szukają sposobu spędzenia czasu wolnego, wzorując się przy tym na dorosłych.

W 7—8 numerze czasopisma „Rodzina i szkoła” z br. St. Jojczyk z Gdyni opublikował szereg wypowiedzi uczniów kl. VII i VIII, charakteryzujących w kapitalny sposób sytuację dziecka w czasie pobytu gości. Młodzież odpowiada na pytanie — **„Dlaczego dzieci cieszą się z przybycia gości?”**

„Lubię kiedy przychodzą goście. Mogę wtedy wychodzić dokąd chcę i kiedy chcę. Mogę rozrabiać na polu i podwórku. Podbieram ze spiżarni jedno winko i... Zapalę sobie jednego papierosa, ale nie zawsze. Chodzę sobie do dziewczynki, idę do kina, chodzę po mieście itp.” (Uczeń klasy VII).

„Lubię kiedy goście przyjeżdżają niespodzianie... Najbardziej lubię kiedy przyjeżdża wujek, bo zawsze da mi pieniądze. Potem jest wesoło. Na stół wędruje alkohol, oczywiście, nie w takiej ilości, by wszyscy byli zapici, ale tak, by byli pod działaniem „wody rozmownej”. Z tego alkoholu zawsze korzystam trochę z bratem lub kuzynem. Zawsze da się zdobyć papierosy, potem wieczorem wychodzimy z kuzynem z tego pokoju, aby goście mogli spokojnie rozmawiać”. (Uczeń kl. VII).

„Gdy są goście, wychodzę po kryjomu z domu i z kolegami idę biegać i często grandzimy. Nieraz gdy mamusia wyjdzie z pokoju, to sobie wleję trochę do gardła wina swojskiego, wódki jeszcze nie piłem, ale papierosy paliłem z kolegami. Bo gdybym nie palił, to by się ze mnie śmieli”. (Uczeń kl. VII).

„Gdy są goście u nas, to bardzo nie lubię. Bo jak przyjdą, to siedzą i siedzą aż do rana. Ja tego bardzo nie lubię, bo trzeba wszystko nosić i jak źle się położy — to patrzą. A gdy się chce spać, a oni się upiją, to śpiewają, krzyczą i nie dają spać”. (Uczennica kl VII).

„Jak przyjdą goście, muszę ich obsłużyć. Nie mogę siedzieć przy stole jak „madonna”. Od wódki mamusia mnie odgania. Mamusia i tatuś lubią dobre towarzystwo, a nie takich pijaków i hultajów. Goście to są „świnie”, bo wszystko z talerzy nam zjedzą”. (Uczennica kl VI).

„Gdy przychodzą do nas goście, to moja mama i tata mają zawsze lepszy humor i dają zaraz lepsze jedzenie, co my tylko zapragniemy. Mamy wówczas dobrą okazję, aby się gdzieś wymknąć na dwór lub do jakiegoś kina, czy gdzieś się przejść. Gdy do nas przyjdzie ciocia z wujkiem lub jakaś kuzynka, to cały dom i całe mieszkanie należy już do nas i można przewracać wszystko „do góry nogami”. A mama lub tatuś przed gośćmi udają, że gdzieś wychodzą lub idą coś przynieść, to tylko idą do naszego pokoju i mówią: bądźcie cicho, poczekajcie tylko, ciocia pójdzie do domu, to zobaczycie jak dostaniecie. A my wszyscy dostaliśmy strachu i byliśmy cicho, jakby makiem zasiał. Gdy ciocia i wujek poszli, myśmy czekali pod stołem i rodzice nie przychodzili. To my do książki i udajemy, że się uczymy. Gdy tatuś wchodzi do pokoju, nikogo nie słysząc, mówi do mamy: gdzie są nasze dzieci? I zobaczył, że my się uczymy. A my udajemy, że się uczymy. A tata wyjmuje z kieszeni portmonetkę i każdemu daje po 5 zł za to, że my się tak pilnie uczymy. A myśmy się w ogóle nie uczyli, tylko udawaliśmy, żebyśmy nie dostali lania”. (Uczennica kl. VII).

„Gdy przychodzą do nas goście, to wychodzę z pokoju i idę do kolegi. Bo goście rozmawiają na różne tematy, palą papierosy. W pokoju jest dużo dymu i trudno jest oddychać. Gdy goście sobie podpiją to są dobrzy i dają pieniądze na kino i cukierki. Gdy goście wyjdą, to zawsze jest nieporządek. Dużo do zmywania i zawsze wyda się pieniądze na wódkę”. (Uczeń kl. VII).

Tyle dzieci.

Komentarze pozostawiam wam, drodzy dorośli, wyciągnijcie wnioski z tych wypowiedzi, gdy zastanawiać się będziecie nad wychowawczym oddziaływaniem środowiska na wasze „pociechy”.

Mgr FRANCISZEK JANUSZEK

Najlepsze w kraju

Dobiegł już końca ogólnopolski przegląd placówek kulturalno - oświatowych PSS organizowany przez Związek Spółdzielni Spożywców „Społem” w Warszawie. Za najlepsze placówki pod względem wyposażenia, estetyki, czytelnictwa, zespołów zainteresowań i artystycznych uznano, biorące udział w przeglądzie, świetlice PSS z województwa białostockiego, któremu przyznano proporzec przechodni. Jest w tym duża zasługa białostockich PSS — a przede wszystkim Działu Społeczno-Samorządowego ZSS „Społem” w Białymstoku, który jest odpowiedzialny za całokształt działalności kulturalno - oświatowej PSS w województwie.

Należy przypomnieć, że z naszego terenu uczestniczyło w przeglądzie aż 15 powszechnych spółdzielni spożywców. Szczególne wyróżnienie zdobyły świetlice PSS w Bielsku Podlaskim, w Siemiatyczach i w Olecku.

Sportowy przeplataniec

■ W Veronie, w międzypaństwowym spotkaniu rugby, Włochy zwyciężyły Polskę 6:3 (3:0).

■ Przedstawiciele Polskiej Agencji Prasowej zwrócili się do czołowych sportowców Polski z pytaniem jaki cel chcą osiągnąć w 1967 r. i jakie są ich marzenia. Kirszenstein, Maniak i Werner odpowiedzieli, że ich głównym celem jest dobre reprezentowanie barw Europy w meczu lekkoatletycznym z Ameryką w Montrealu. Pawłowski pragnie obronić tytuł mistrza świata i tym samym wysunąć się na I miejsce w klasyfikacji najlepszych szablistów wszechczasów. Kłobukowska marzy o otrzymaniu mieszkania w Warszawie. Chce zaatakować rekord świata na 100 m. i w ten sposób być pierwszą kobietą, która przebiegnie ten dystans poniżej 11 sek. Kulej pragnie zdobyć w Rzymie trzeci w swej karierze złoty medal bokserskiego mistrza Europy. Zasada chce obronić wywalczoną pozycję czołowego automobilisty Europy. Największym jego pragnieniem jest, by jego 9-letnia córeczka Oleńka nie zazdrościła swoim rówieśnikom. Tamci mają swoich rodziców na „co dzień”, podczas gdy ona często przez długie okresy nie widzi rodziców. Planuje więc wraz z żoną i córeczką spędzić wakacje w Rumunii albo Bułgarii lecz bez samochodu.

■ Podczas zawodów juniorów w podnoszeniu ciężarów Chodukiewicz (LZS Różanystok) uzyskał w trójboju wagi średniej 355 kg, a nie jak wczoraj mylnie informowaliśmy — 255. Za odjęcie Chodukiewiczowi 100 kg — przepraszamy. Pracownik RW LZS Aleksander Sawwa oświadczył przy okazji przedstawicielowi „Gazety”, że Chodukiewicz jest jednym z najbardziej utalentowanych sztangistów naszego okręgu i przy usilnym treningu stać go w 1967 r. na osiąganie w trójboju 380—390 kg.

■ Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgu Białostockiego Polskiego Związku Piłki Nożnej odbędzie się 22 stycznia (niedziela) 1967 r. w sali WKZZ w Białymstoku.

■ Koszykarze AZS Białystok rozpoczną II rundę rozgrywek II ligi 22 stycznia 1967 r. wyjazdowym meczem z Warmią Olsztyn. A klasa koszykówki kobiet i mężczyzn rozpocznie boje II rundy 14—15 stycznia przyszłego roku.

■ W styczniu przyszłego roku zainauguruje wreszcie rozgrywki (bardzo późno) liga okręgowa siatkówki. (ko)

„Przeżyjmy to jeszcze raz“

1 stycznia 1967 r. Polskie Radio nada w programie I o godz. 18.05 dźwiękowy przegląd najciekawszych wydarzeń sportowych roku 1966, jest to doroczna audycja, nosząca tytuł „Przeżyjmy to jeszcze raz”.

KOMUNIKATY

KURSY zawodowe na kat. III, II i I organizuje w Suwałkach **Polski Związek Motorowy**. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych w Suwałkach, ul. Kościuszki 47. k 2489-00

Komornik Sądu Powiatowego w Suwałkach rewiru II mający kancelarię w Suwałkach, ul. Kościuszki 69 podaje do publicznej wiadomości, że 17 stycznia 1967 r. o godz. 9 w Sądzie Powiatowym w Suwałkach odbędzie się **licytacja nieruchomości** należącej do dłużniczki Marianny Suchockiej, przy ul. Gen. Świerczewskiego nr 69 oszacowanej na sumę 129.880 zł.

Przystępujący do przetargu winien złożyć wadium w wysokości 12.988 zł.

Komornik SP rewiru II Mieczysław Ambrosiewicz. k 2434-1

2 inżynierów budownictwa ogólnego i 3 **techników** budowlanych zatrudni pilnie Powiatowy Związek GS w Grajewie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze PZGS Grajewo, ul. Kolejowa 6, tel. 197. k 2440-0

Pracownika na stanowisko **plastyka do nadzoru artystycznego** w galanterii skórzanej i nieskórzanej na 1/2 etatu zatrudni **Spółdzielnia Inwalidów Rymarsko-Tapicerska „Naprzód” w Białymstoku**, ul. Fabryczna 39/41. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. k 2428-00

Okręgowe Zakłady Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Białymstoku zatrudnią pilnie pracownika ze średnim wykształceniem technicznym i kilkuletnią praktyką na stanowisko **KIEROWNIKA TECHNICZNEGO** w oddziale Zbożowo-Młynarskim w **Łomży**.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze „PZZ” Białystok, ul. Dąbrowskiego 10, lub w oddziale w Łomży, ul. Zjazd. k 2433-1

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Wysokiem Mazowieckiem poszukuje: **STARSZEGO MECHANIKA** z wykształceniem średnim mechanicznym lub elektrotechnicznym i kilkuletnią praktyką zawodową — wynagrodzenie mies. 2.500 zł plus premia, **LABORANTA MIKROBIOLOGA** z wykształceniem wyższym, lub średnim i kilkuletnią praktyką w tym zawodzie, **BRAKARZA** z wykształceniem średnim, lub zasadniczym mleczarskim i kilkuletnią praktyką zawodową. k 2431-00

Oddział Wojewódzki P.P. Totalizator Sportowy w Białymstoku

zawiadamia

że w związku z przypadającym na niedzielę dnia 1 stycznia 1967 roku świętem Nowego Roku punkty Toto w Białymstoku przyjmować będą kupony Toto-Lotka i Totka Piłkarskiego na zakłady na dzień 1. I. 1967 r. do soboty dnia 31. XII. br. do godz. 15, a kolektury dyżurne nr 9/1 przy ul. Sienkiewicza 53 i nr 9/92 przy ulicy Manifestu Lipcowego 5, również do soboty dnia 31. XII. br., lecz do godz. 17. k 2490-1

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZĘŚLIWCOM Z ZAKŁADÓW 25.XII.66 WYPŁACA

Totalizator piłkarski	Toto-Lotek	
	6 trafień	— zł
	5 + „	684.881 zł
	5 „	13.255 zł
	4 „	355 zł
	3 „	18 zł
Końcówka banderoli 1795		k 2484-1

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — „Gwałtu, co się dzieje”, godz. 19. Kameralny — „Mój biedny Marik”, godz. 19.15.

KINA

„Pokój” — „Radość o poranku” (z dr Kildarem), prod. USA (od lat 16), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Ton” — „Fatalny list”, prod. ang. (od lat 11), dod. — „Orły”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — „Przybycie tytanów”, prod. włosk., kol. (od lat 11), dod. — „Gruźlica ciągle groźna”, godz. 10.30; „Dwa oblicza zemsty”, prod. USA, kol. (od lat 16), godz. 13, 16 i 19.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Koniec nocy”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 20.

„TPP-R” — „Kim pan jest doktorze Sorge” prod. franc.-jap.-włosk., panor. (od lat 16), godz. 15, 17.30 i 20.

Kino MO — „Na tropie policjantów” prod. ang. (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Roma” — „Wakacje nad morzem”, prod. rum., panor. (od lat 9), godz. 18.

„Spotkanie” — nieczynne.

„Kolejarz” Starosielce — „Rio Brawo”, prod. USA (od lat 14), godz. 17

KLUBY

Klub „Siedmiu”, ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy — czynny w godz. 10—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch”, czynny w godz. 10—22.

MUZEA

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17. Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”. Wystawa czasowa: „Organizacje młodzieżowe na Białostocczyźnie w latach 1943—48”.

Muzeum Ratusz — czynne w godz. 11—17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa — wystawa prac Ogólnopolskiego Pleneru w Białowieży.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 99, informacji pogotowia 2-72-22.

Pogotowie stomatologiczne czynne w godz. 19—7.

Pogotowie dziecięce czynne w godz. 19—7.

Straż Pożarna — tel. 98.

Pogotowie MO — tel. 97.

APTEKI

Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 2-33-65.

Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 62-51.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia, tel. 77-77.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16 centr. 2-16-21: oddziały dziecięce, chirurgia — tel. 2-06-05, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centr.), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 2-13-06.

Dyżury szpitali w dniu 30. XII. 1966 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. C. Skłodowskiej 24, tel. centr. 2-24-31 — dyżurują oddz.: neurologiczny.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16 tel. centr. 2-16-21 — dyżurują oddz.: chirurgia, wewnętrzny, laryngologia, neurologia, okulistyka.

Przychodnia p/Gruźlicza, ul. Warszawska 18 — oddz. gruźlicy, tel. 55-81.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

6.10 Muzyka; 7.30 „Piosenka dnia”; 8.40 „Dr Żabiński przed mikrofonem”; 9.40 Dla przedszkoli; 10.00 „Kalejdoskop kulturalny”; 11.00 Koncert rozrywkowy; 12.10 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 13.40 „Swojskie melodie”; 14.00 Public. międzynarodowa; 15.05 Grają rumuńskie zespoły rozrywkowe; 16.00—19.00 „Popołudnie z młodością”; 19.30 Koncert życzeń; 20.33 „Rewia piosenek”; 21.03 „Czterech z pianinem” — słuch.; 21.40 „Kwadrans dla poważnych”.

PROGRAM II

7.00 „Co było, jak będzie”; 7.15 Radio-reklama; 8.15 Kurs j. francuskiego; 9.40 Z życia Związku Radzieckiego; 10.50 „Z nieznanych kart” — odc. prozy L. Kruczkowskiego; 11.25 Koncert muzyki rumuńskiej; 12.40 „Kultura pilnie poszukiwana”; 14.30 „List ze Śląska”; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Fel. Red. Społecznej; 17.00 Młodzieżowa aud. noworoczna; 17.20 Koncert życzeń; 17.50 Z miast i wsi województwa: 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.30 Koncert muzyki polskiej; 20.11 „Ikar” — fragm. pow. J. J. Szczepańskiego; 21.38 Melodie taneczne; 22.05 „Pistolety dla panów” — słuch.

Program I nadawany jest również na UKF w paśmie 72,8 MHz, program II w paśmie 70,01 MHz.

PROGRAM TELEWIZYJNY

9.00 Teleferie: „Psi pazur” — film („Czterej pancerni i pies” odc. IV); 9.55 Przerwa; 15.55 Program dnia; 16.00 Teleferie: 1. „Miś z okienka”; 2. J. Porazińska — „Kożucha kłamczucha”; 3. Film rysunkowy; 17.10 Program tygodnia; 17.20 Wiadomości dziennika; 17.30 „Dowód rzeczowy” — film („Bella i Sebastian”); 18.00 „Rendez vous narodów” — rep. filmowy ze Szwajcarii; 18.25 Śpiewa Teresa Kosevija; 18.45 Magazyn medyczny; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20.00 TV Kurier Mazowiecki; 20.15 „10 minut recenzji”; 20.30 Poznański Teatr TV: P. Marivaux „Szkoła miłości”. Wykonawcy: B. Balicka, H. Wróblówna, K. Nogajówna, Z. Malanowicz, P. Zieliński, T. Wojtecki, Z. Szpecht; ok. 21.30 „Giełda reporterów”; 22.00 Dziennik; 22.15 Program na jutro.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

Biał. Zakł. Graf. D-3

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, ul. Traugutta 6 m. 5. g 3607-1

Opiekunka do 2 dzieci potrzebna. Białystok, Waryńskiego 23 m. 13 (barak). g 3610-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Głowackiego 5, po godz. 15.00. g 3613-1

Gosposię przyjmę na stałe. Białystok, Aleja 1 Maja 32 m. 14. g 3614-1

Pomoc do dzieci potrzebna pilnie. Białystok, ul. Szpitalna 35-A m. 81. g 3605-1

Piec do centralnego ogrzewania „Camino” 1,75, mało używany — sprzedam. Białystok—Starosielce, ul. Polowa 29. g 3609-1

MAŚLANKA to napój tani, smaczny, odżywczy k 2495-00

153

PATRICK QUENTIN

ZAGADKA W RENO

PRZEKŁAD RYSZARD DZIERŻKO

„To jest właśnie Lorraine Pleygel, moi drodzy. Zawsze intrygowały mnie te kobiety, które zostały zamordowane w jej domu. Wiecie co ludzie mówią...?” Chuck zna wszystkich policjantów w Nevadzie. Gdy skontaktuje się z nimi i porozmawia, to mogą stać się bardziej wyrozumiali. Dołożą wszelkich starań, ażeby pomóc mi. Zrozum, wówczas moje dobre imię nie będzie szargane na pierwszych stronach wszystkich gazet. Nie rozumiesz tego?

Kochanek niezdarnie pogłaskał ją po ręku.

— Sądzę, że to są słuszne powody, ażeby poczekać na Chucka, prawda?

— Na pewno — odpowiedziałem.

— Dziękuję wam, moi drodzy. Bardzo dziękuję.

Lorraine wyjęła z małego pudełka papierosa i zapaliła go. Ponownie podeszła do kominka. Nikt z nas się nie odzywał. Gdy spojrzałem na szczupłą, szykowną sylwetkę Lorraine stojącą przed drgającymi płomieniami ognia, zacząłem o niej myśleć. Znałem ją i bardzo lubiłem od kilku lat, lecz w dalszym ciągu była dla mnie tajemnicza. Chociażby dla jednego powodu. Czy wyszła kiedykolwiek za mąż? Odkąd się z nią poznałem, zaręczała się chyba co najmniej pięciokrotnie. Za każdym razem musiało się jej zawsze coś przytrafić. Dlaczego? A czy to są jej pieniądze? A czy ostatnio nie oświadczała stale, że majątek ten należał do Pleygelów, a nie do niej „wniesiony” przez wielbicieli? Zastanawiał mnie również Chuck — ten przebiegły gracz-kombinator, przez nas

154

prawie nie znany osobnik. Byłem pewny, że Lorraine szalała za nim. Zauważyłem to wyraźnie w jej oczach, gdy mówiła o nim.

Lecz jeszcze coś ważnego dostrzegłem w jej oczach. W mojej wyobraźni zamajaczyła zdradliwa drobna twarzyczka Mimi Burnett. Mimi z białą różą i w „średniowiecznej” sukience, Mimi z przesadnie czułym sercem kierowanym do Kochanka i Mimi rzucająca przebiegłe, namiętne spojrzenia na Chucka. Czy to, co dostrzegłem jeszcze w oczach Lorraine, nie była przypadkiem Mimi Burnett? Na pewno.

W małym pokoiku panowała kompletna cisza. Nagle od strony okna dał się słyszeć szum silnika samochodu, który z każdą chwilą rósł i wreszcie zamilkł przed drzwiami frontowymi.

Lorraine pokrzepiona na duchu, rzekła z zadowoloną miną:

— To na pewno Chuck przyjechał.

— Chodźmy do niego — odezwał się Kochanek.

Wyszliśmy do biblioteki. Siedział tu Laguno czytając coś z zasępioną miną. W pośpiechu minęliśmy go i udaliśmy się do hallu. Drzwi frontowe były uchylone. Lorraine szybko przemknęła przez nie. Podążyłem również i niespodziewanie zderzyłem się z nią. Stała jak skamieniała tuż przed drzwiami.

Rzuciłem wzrokiem ponad jej małą, kędzierzawą głową. Samochód Chucka stał opodal zaparkowany. Lecz nie miałem czasu spojrzeć na niego, gdyż uwagę moją przykuła... Mimi, która stała w objęciach Chucka.

Przywarli do siebie w namiętnym uścisku.

XIV.

Chuck i Mimi odskoczyli od siebie. Lecz było już za późno. Chuck, jak zwykle miał na sobie ściśle dopasowane spodnie cowboyskie i wzorzystą marynarkę w szkocką kratę. Cała ich zuchwała postawa zniknęła od razu. Mimi niespodziewanie, dla przyzwoitości, udała mocno speszoną. Jej usta lekko rozchylone miały oznaczać uśmiech słodkiej, małej dziewczynki, lecz przypominał bardziej minę złapanej w potrzask łasicy. Przy-

155

pięta na jej biuście biała róża była żałośnie zgnieciona. Jeden z jej płatków opadał swobodnie do dołu. Otępiałym wzrokiem obserwowaliśmy go, jak kręcąc się w powietrzu, legł delikatnie na ziemi.

Wszyscy utkwiliśmy wzrok w ten płatek róży z wyjątkiem Lorraine. Ta intensywnie wpatrywała się w Mimi. Mimo jej zalotnych kędziorów, zalotnej twarzy i zalotnej, długiej sukni, milczenie jej było zdumiewające i przerażające zarazem.

— Mimi, spakuj wszystkie swoje rzeczy — odezwała się wreszcie. — Musisz opuścić mój dom natychmiast.

Ton jej głosu był pełen pogardy. Zwracała się jak pani domu do niechlujnej pokojówki.

Kochanek utkwił zdziwiony wzrok w swej narzeczonej i Chucku. Nagle jego pulchny podbródek zaczął drżeć. Obrócił się do Lorraine.

— Takie postępowanie wymaga jakiegoś... jakiegoś wyjaśnienia.

— Oczywiście, że wymaga wyjaśnienia — podchwyciła Lorraine. — Gdybyś nie był tak ślepo w niej zakochany, to byś wcześniej zauważył jej „występy artystyczne”. Tego wieczoru, gdy zeszliśmy wszyscy na dół, tak pokierowała sprawą, że udała się tylko z Chuckiem samochodem do Reno. W samochodzie niewątpliwie mogła z nim robić, co jej się tylko podobało. Następnie na sali tanecznej tańczyła z nim rumbę. Trzeba było zobaczyć, jak ona zachowywała się w tańcu. Jaka była szczęśliwa. Potem zaczęła kpić sobie ze mnie, wytykając mi, że jestem idiotycznie ubrana. A gdy Chuck nabrał mnie twierdząc, iż kostium kąpielowy, który nosiłam, jest nieodpowiedni, to myślicie, że to był jego pomysł? Skądże. To sprawka Mimi. Ona chciała poniżyć mnie w jego oczach, a siebie przedstawić z jak najlepszej strony. W innych przypadkach gaworzyła sobie z nim czule ubiegając mnie i podając mu sama napoje, gdy czuł się zmęczony. Chciała wykazać jaką wspaniałą, wspaniałą żoną mogłaby być. — Wzruszyła ramionami. — Wszystko było takie jasne dla mnie, że aż doprowadzało mnie do mdłości.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

KALENDARZ „GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ" NA 1967 ROK

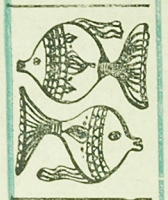

STYCZEŃ

1. N. Mieczysława
2. Pn. Makarego
3. Wt. Danuty, Genowefy
4. Śr. Grzegorza, Eugeniusza
5. Cz. Edwarda, Szymona
6. Pt. Kacpra, Melchiora
7. So. Juliana, Lucjana
8. N. Seweryna, Mścisława
9. Pn. Juliana, Marcjanny
10. Wt. Jana, Wilhelma
11. Śr. Feliksa, Honoraty
12. Cz. Benedykta, Arkadiusza
13. Pt. Weroniki, Bogumiły
14. So. Feliksa, Hilarego
15. N. Pawła, Makarego
16. Pn. Marcelego, Włodzimierza
17. Wt. Jana, Antoniego
18. Śr. Piotra, Małgorzaty
19. Cz. Marty, Henryka
20. Pt. Fabiana, Sebastiana
21. So. Agnieszki, Jarosława
22. N. Anastazego, Wincentego
23. Pn. Rajmunda, Ildefonsa
24. Wt. Rafała, Felicji
25. Śr. Pawła, Tatiany
26. Cz. Pauliny, Polikarpa
27. Pt. Jana, Przybysława
28. So. Walerego, Augustyna
29. N. Zdzisława, Franciszka
30. Pn. Macieja, Martyny
31. Wt. Jana, Marceliny

LUTY

1. Śr. Brygidy, Ignacego
2. Cz. Marii, Felicjana
3. Pt. Alicji, Błażeja
4. So. Andrzeja, Witosława
5. N. Agaty, Adelajdy
6. Pn. Doroty, Bohdana
7. Wt. Ryszarda, Romualda
8. Śr. Jana, Piotra
9. Cz. Cyryla, Apolonii
10. Pt. Jacka, Scholastyki
11. So. Łazarza, Lucjana
12. N. Juliana, Modesta
13. Pn. Grzegorza, Katarzyny
14. Wt. Zenona, Walentego
15. Śr. Faustyna, Zygfryda
16. Cz. Danuty, Julianny
17. Pt. Łukasza, Juliana
18. So. Symeona, Konstancji
19. N. Konrada, Mansweta
20. Pn. Leona, Eustachego
21. Wt. Feliksa, Eleonory
22. Śr. Marty, Małgorzaty
23. Cz. Romany, Damiana
24. Pt. Macieja, Bogusza
25. So. Wiktora, Cezarego
26. N. Mirosława, Aleksandra
27. Pn. Wiktora, Gabriela
28. Wt. Romana, Makarego

MARZEC

1. Śr. Albina, Antoniny
2. Cz. Pawła, Heleny
3. Pt. Tycjana, Kunegundy
4. So. Łucji, Kazimierza
5. N. Teofila, Fryderyka
6. Pn. Róży, Wiktora
7. Wt. Pawła, Tomasza
8. Śr. Gerarda, Wincentego
9. Cz. Katarzyny, Franciszki
10. Pt. Cypriana, Marcelego
11. So. Benedykta, Konstantego
12. N. Bernarda, Grzegorza
13. Pn. Bożeny, Krystyny
14. Wt. Leona, Matyldy
15. Śr. Ludwiki, Klemensa
16. Cz. Izabeli, Hilarego
17. Pt. Jana, Zbigniewa
18. So. Cyryla, Edwarda
19. N. Józefa, Bogdana
20. Pn. Klaudii, Wincentego
21. Wt. Lubomira, Benedykta
22. Śr. Bogusława, Katarzyny
23. Cz. Feliksa, Pelagii
24. Pt. Marka, Gabriela
25. So. Marii, Wieńczysława
26. N. Wielkanoc
27. Pn. Lidii, Augustyna
28. Wt. Anieli, Sykstusa
29. Śr. Wiktoryna, Eustachego
30. Cz. Jana, Amelii
31. Pt. Balbiny, Kornelii

KWIECIEŃ

1. So. Teodory, Grażyny
2. N. Franciszka, Władysława
3. Pn. Ryszarda, Pankracego
4. Wt. Wacława, Benedykta
5. Śr. Ireny, Wincentego
6. Cz. Wilhelma, Celestyna
7. Pt. Donata, Rufina
8. So. Alberta, Dionizego
9. N. Marii, Marcelego
10. Pn. Michała, Makarego
11. Wt. Leona, Filipa
12. Śr. Wiktora, Juliusza
13. Cz. Przemysł., Hermenegildy
14. Pt. Justyny, Waleriana
15. So. Bazylego, Anastazji
16. N. Julii, Benedykta
17. Pn. Roberta, Rudolfa
18. Wt. Alicji, Bogusławy
19. Śr. Leona, Tymona
20. Cz. Czesława, Agnieszki
21. Pt. Feliksa, Anzelma
22. So. Leona, Łukasza
23. N. Jerzego, Wojciecha
24. Pn. Feliksa, Grzegorza
25. Wt. Marka, Jarosława
26. Śr. Marii, Marceliny
27. Cz. Zyty, Teofila
28. Pt. Pawła, Walerii
29. So. Piotra, Bogusława
30. N. Mariana, Katerzyny

MAJ

1. Pn. Święto Pracy
2. Wt. Anatola, Zygmunta
3. Śr. Marii, Antoniny
4. Cz. Moniki, Floriana
5. Pt. Ireny, Waldemara
6. So. Jana, Judyty
7. N. Ludomira, Benedykta
8. Pn. Wiktora, Stanisława
9. Wt. Dzień Zwycięstwa
10. Śr. Izydora, Antoniego
11. Cz. Ludomira, Franciszka
12. Pt. Dominika, Pankracego
13. So. Roberta, Serwacego
14. N. Zielone Świątki
15. Pn. Jana, Zofii
16. Wt. Andrzeja, Wieńczysława
17. Śr. Brunona, Weroniki
18. Cz. Eryka, Feliksa
19. Pt. Piotra, Mikołaja
20. So. Bazylego, Bernardyna
21. N. Donata, Wiktora
22. Pn. Julii, Heleny
23. Wt. Iwony, Dezyderego
24. Śr. Joanny, Zuzanny,
25. Cz. Boże Ciało
26. Pt. Filipa, Pauliny
27. So. Jana, Magdaleny
28. N. Urbana, Augustyna
29. Pn. Teodozji, Magdaleny
30. Wt. Feliksa, Ferdynanda
31. Śr. Anieli, Petroneli

CZERWIEC

1. Cz. Jakuba, Konrada
2. Pt. Erazma, Rościsława
3. So. Leszka, Klotyldy
4. N. Karola, Franciszka
5. Pn. Walerii, Bonifacego
6. Wt. Pauliny, Norberta
7. Śr. Roberta, Wiesława
8. Cz. Medarda, Seweryna
9. Pt. Pelagii, Felicjana
10. So. Bogumiła, Małgorzaty
11. N. Feliksa, Barnaby
12. Pn. Jana, Onufrego
13. Wt. Lucjana, Antoniego
14. Śr. Bazylego, Waleriana
15. Cz. Wita, Jolanty
16. Pt. Aliny, Justyny
17. So. Laury, Adolfa
18. N. Marka, Elżbiety
19. Pn. Gerwazego, Protazego
20. Wt. Bogny, Florentyny
21. Śr. Marty, Alicji
22. Cz. Pauliny, Flawiusza
23. Pt. Wandy, Zenona
24. So. Jana, Danuty
25. N. Łucji, Wilhelma
26. Pn. Jana, Pawła
27. Wt. Marii, Władysława
28. Śr. Leona, Ireneusza
29. Cz. Piotra, Pawła
30. Pt. Emilii, Lucyny

LIPIEC

1. So. Haliny, Mariana
2. N. Marii, Urbana
3. Pn. Jacka, Anatola
4. Wt. Teodora, Inocentego
5. Śr. Karoliny, Antoniego
6. Cz. Łucji, Dominiki
7. Pt. Cyryla, Metodego
8. So. Prokopa, Elżbiety
9. N. Zenona, Weroniki
10. Pn. Filipa, Amelii
11. Wt. Olgi, Pelagii
12. Śr. Jana, Weroniki
13. Cz. Małgorzaty, Eugeniusza
14. Pt. Marcelina, Bonawentury
15. So. Henryka, Włodzimierza
16. N. Benedykta, Eustachego
17. Pn. Bogdana, Aleksego
18. Wt. Kamila, Szymona
19. Śr. Wincentego, Włodzisława
20. Cz. Czesława, Hieronima
21. Pt. Wiktora, Daniela
22. So. Święto Odrodzenia Polski
23. N. Bogny, Apolinarego
24. Pn. Lubomiry, Krystyny
25. Wt. Jakuba, Krzysztofa
26. Śr. Anny, Grażyny
27. Cz. Julii, Natalii
28. Pt. Wiktora, Inocentego
29. So. Marty, Olafa
30. N. Julity, Ludmiły
31. Pn. Ignacego, Lubomira

SIERPIEŃ

1. Wt. Piotra, Justyna
2. Śr. Alfonsa, Gustawa
3. Cz. Lidii, Nikodema
4. Pt. Dominika, Protazego
5. So. Marii, Stanisławy
6. N. Sławy, Jakuba
7. Pn. Doroty, Konrada
8. Wt. Cypriana, Emiliana
9. Śr. Rolanda, Romualda
10. Cz. Bogdana, Wawrzyńca
11. Pt. Zuzanny, Filomeny
12. So. Klary, Euzebiusza
13. N. Dlany, Hipolita
14. Pn. Alfreda, Euzebiusza
15. Wt. Marii
16. Śr. Rocha, Joachima
17. Cz. Jacka, Julianny
18. Pt. Klary, Heleny
19. So. Juliana, Bolesława
20. N. Samuela, Bernarda
21. Pn. Joanny, Franciszki
22. Wt. Cezarego, Tymoteusza
23. Śr. Filipa, Apolinarego
24. Cz. Jerzego, Bartłomieja
25. Pt. Luizy, Ludwika
26. So. Marii, Zefiryny
27. N. Józefa, Kalasantego
28. Pn. Augustyna, Aleksandra
29. Wt. Jana, Sabiny
30. Śr. Róży, Szczęsnego
31. Cz. Bohdana, Rajmunda

WRZESIEŃ

1. Pt. Idziego, Bronisławy
2. So. Juliana, Stefana
3. N. Izabeli, Szymona
4. Pn. Róży, Rozalii
5. Wt. Doroty, Wawrzyńca
6. Śr. Beaty, Eugenii
7. Cz. Reginy, Melchiora
8. Pt. Marii, Radosława
9. So. Piotra, Sergiusza
10. N. Łukasza, Mikołaja
11. Pn. Jacka, Prota
12. Wt. Marii, Gwidona
13. Śr. Filipa, Eugenii
14. Cz. Cypriana, Bernarda
15. Pt. Albina, Nikodema
16. So. Kornela, Eufemii
17. N. Justyny, Franciszka
18. Pn. Ireny, Józefa
19. Wt. Januarego, Konstancji
20. Śr. Filipiny, Eustachego
21. Cz. Hipolita, Mateusza
22. Pt. Tomasza, Maurycego
23. So. Tekli, Bogusława
24. N. Gerarda, Teodora
25. Pn. Aurelii, Ładysława
26. Wt. Justyny, Cypriana
27. Śr. Kosmy, Damiana
28. Cz. Marka, Wacława
29. Pt. Michała, Michaliny
30. So. Zofii, Hieronima

PAŹDZIERNIK

1. N. Danuty, Remigiusza
2. Pn. Teofila, Dionizego
3. Wt. Teresy, Gerarda
4. Śr. Rozalii, Franciszka
5. Cz. Placyda, Apolinarego
6. Pt. Artura, Brunona
7. So. Marii, Marka
8. N. Pelagii, Brygidy
9. Pn. Bogdana, Dionizego
10. Wt. Pauliny, Franciszka
11. Śr. Emila, Aldony
12. Cz. Eustachego, Maksymiliana
13. Pt. Teofila, Edwarda
14. So. Kaliksta, Bernarda
15. N. Teresy, Jadwigi
16. Pn. Gerarda, Florentyny
17. Wt. Wiktora, Małgorzaty
18. Śr. Łukasza, Juliana
19. Cz. Piotra, Ziemowita
20. Pt. Jana, Ireny
21. So. Urszuli, Hilarego
22. N. Filipa, Korduli
23. Pn. Teodora, Seweryna
24. Wt. Rafała, Marcina
25. Śr. Kryspina, Bonifacego
26. Cz. Łucjana, Ewarysta
27. Pt. Sabiny, Wincentego
28. So. Tadeusza, Szymona
29. N. Teodora, Narcyza
30. Pn. Alfonsa, Przemysława
31. Wt. Urbana, Saturnina

LISTOPAD

1. Śr. Wszystkich Świętych
2. Cz. Bohdana, Bożydara
3. Pt. Sylwii, Huberta
4. So. Karola, Olgierda
5. N. Elżbiety, Sławomira
6. Pn. Feliksa, Leonarda
7. Wt. Rocz. Rew. Październikowej
8. Śr. Wiktora, Seweryna
9. Cz. Ursyna, Teodora
10. Pt. Andrzeja, Ludomira
11. So. Marcina, Bartłomieja
12. N. Renaty, Witolda
13. Pn. Stanisława
14. Wt. Wawrzyńca, Ambrożego
15. Śr. Alberta, Leopolda
16. Cz. Edmunda, Gertrudy
17. Pt. Salomei, Grzegorza
18. So. Anieli, Romana
19. N. Elżbiety, Seweryna
20. Pn. Feliksa, Anatola
21. Wt. Janusza, Konrada
22. Śr. Marka, Cecylii
23. Cz. Felicyty, Klemensa
24. Pt. Jana, Flory
25. So. Erazma, Katarzyny
26. N. Konrada, Sylwestra
27. Pn. Wirgiliusza
28. Wt. Grzegorza, Zdzisława
29. Śr. Błażeja, Saturnina
30. Cz. Andrzeja, Konstantego

GRUDZIEŃ
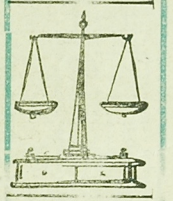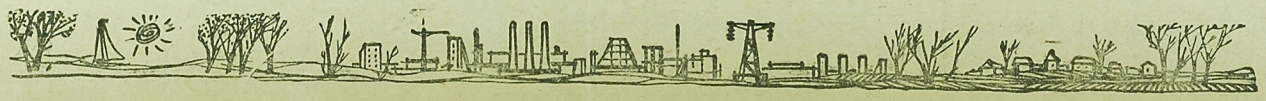
1. Pt. Natalii, Eligiusza
2. So. Pauliny, Balbiny
3. N. Ksawerego, Franciszka
4. Pn. Piotra, Barbary
5. Wt. Sabiny, Krystyny
6. Śr. Mikołaja, Emiliana
7. Cz. Marcina, Ambrożego
8. Pt. Marii
9. So. Wiesława, Leokadii
10. N. Julii, Daniela
11. Pn. Damazego, Waldemara
12. Wt. Adelajdy, Aleksandra
13. Śr. Łucji, Otylii
14. Cz. Alfreda, Izydora
15. Pt. Celiny, Waldemara
16. So. Albiny, Euzebiusza
17. N. Olimpii, Łazarza
18. Pn. Gracjana, Bogusława
19. Wt. Urbana, Dariusza
20. Śr. Bogumiły, Dominika
21. Cz. Jana, Tomasza
22. Pt. Zenona, Honoraty
23. So. Wiktorii, Sławomiry
24. N. Adama i Ewy
25. Pn. Boże Narodzenie
26. Wt. Szczepana, Dionizego
27. Śr. Jana, Cezarego
28. Cz. Antoniego, Inocentego
29. Pt. Tomasza, Dominika
30. So. Sewera, Eugeniusza
31. N. Melanii, Sylwestra